

RAPORT INDID

podsumowujący monitoring przekazów
medialnych dotyczących informowania o
zmianach klimatycznych w Polsce

listopad, 2023

Raport powstał w ramach projektu „Lepiej rozmawiajMY i zmieńMY media na DOBRE!”. Projekt realizowany z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG.

Instytut Dyskursu i Dialogu

ul. Jana Dekerta 14/1a,
87-100 Toruń
biuro@indid.pl
www.indid.pl

ISBN 978-83-67941-06-8



ISBN 978-83-67941-06-8



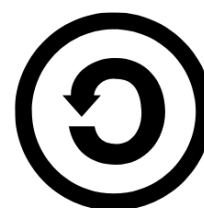
Tę publikację możesz za darmo kopiować, rozpowszechniać, zmieniać, remiksować i tworzyć na jej bazie, pod warunkiem, że:



oznaczysz autora,



publikacja nie będzie
wykorzystana do
celów komercyjnych,



przetwarzając utwór lub
tworząc na jego
podstawie, swoje dzieło
rozpowszechnisz na tej
samej licencji co oryginał

Publikacja udostępniona jest na licencji Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Na tych samych warunkach 4.0. Tekst licencji jest dostępny na stronie
<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/legalcode.pl>

SPIS TREŚCI

DANE WSTĘPNE I METODOLOGIA.....	4
Jaki jest cel badania?.....	4
Badane materiały.....	6
ANALIZA BADANYCH MATERIAŁÓW.....	12
Podsumowanie najbardziej alarmujących wątków.....	12
Konteksty i ramowania dyskusji wobec klimatu i ekologii.....	22
Polska transformacja energetyczna.....	29
Postępujące zmiany klimatyczne – między telewizją a artykułami pisanymi.	37
Zjawiska przyrodnicze w obliczu zmian klimatu.....	42
Eksperti i źródła przywoływanych danych w kontekstach ekologiczno-kli- matycznych.....	47
KILKA SŁÓW O INDID.....	52
SPIS TABEL, WYKRESÓW I GRAFIK.....	54
Twórcy raportu.....	55

DANE WSTĘPNE I METODOLOGIA

JAKI JEST CEL BADANIA?

W sytuacji niskiego poziomu wiedzy i edukacji w danym temacie, media stają się jednym z najważniejszych, a nierzadko – jedynym, źródłem informacji. Dla milionów Polek i Polaków to właśnie one, poprzez kształtowanie narracji medialnych, wpływają na postrzeganie zagadnień pogodowych, klimatycznych czy ekologicznych w naszym kraju. Te przekładają się z kolei na przybierane postawy i konkretne zachowania wobec: przyrody, przestrzeni, społeczeństwa, polityki itd.

Przez kilka ostatnich lat prowadzonego przez Instytut Dyskursu i Dialogu bieżącego monitoringu mediów, mogliśmy obserwować, zarówno dobre, jak i złe praktyki dziennikarskie związane z relacjonowaniem katastrof przyrodniczych, działań człowieka wobec natury, zmian prawnych czy polityki ekologicznej w Polsce i na arenie międzynarodowej. Raport powstał na podstawie badania tematycznego, w którym opisano wybrane tematy powiązane z zagadnieniem zmian klimatycznych, uwzględniając manipulacyjne i emocjonalne aspekty przekazów medialnych.

Co badamy?

Jednostką analizy dla wolontariusza (przekazem medialnym) jest zawsze jeden zwarty i spójny element wyodrębniony z całego wydania z prasy, informacyjnego serwisu radiowego, telewizyjnego bądź informacyjnego portalu internetowego. Najczęstsze i najbardziej typowe przykłady jednostek analizy, względem których wypełniane są formularze, to: jeden materiał reporterski z telewizyjnego serwisu informacyjnego, jeden artykuł prasowy (bez rozróżniania na dzienniki, tygodniki i miesięczniki), jeden artykuł zamieszczony na portalu internetowym czy jeden radiowy serwis informacyjny (który, wyjątkowo, ze względu na swój krótki charakter traktowany jest jako jedna jednostka analizy).

W jaki sposób przeprowadzamy analizy?

Każdy materiał kodowany jest przez troje niezależnych od siebie wolontariuszy. W przypadku rozbieżności analiz między wolontariuszami, grupa weryfikatorów INDID powracała do pierwotnych materiałów i rozstrzygała o odpowiednim zaklasyfikowaniu odpowiedzi.

Względem każdego badanego przekazu (materiału) medialnego wolontariusze odpowiadali na 14 następujących po sobie pytań wybierając jedną z opcji: „Tak”, „Nie” lub „Nie dotyczy/nie da się ustalić” w dedykowanym, internetowym systemie. Pytania z klucza kodowego dotyczyły:

- zasadności tytułu materiału wobec jego treści (pytanie nr 1),
- określeń oceniających w tytule materiału (pytanie nr 2),
- powoływania się na źródła anonimowe (pytanie nr 3),
- przywołania postaci po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska (pytanie nr 4),
- stosowania określeń negatywnych względem osoby, podmiotu lub grupy (pytanie nr 5),
- negatywnej prezentacji wizualnej (pytanie nr 6),
- określeń pozytywnych względem osoby, podmiotu lub grupy (pytanie nr 7),
- pozytywnej prezentacji wizualnej (pytanie nr 8),
- stosowania równych standardów w prezentowaniu znajdujących się w nim osób, podmiotów lub grup (pytanie nr 9),
- przywoływania danych opartych na źródłach zewnętrznych (pytanie nr 10),
- ewentualnych manipulacji zawartych w materiale medialnym (pytanie nr 11),
- nawoływania do nienawiści (pytanie nr 12),
- wypowiedzi tzw. ekspertów-komentatorów (pytanie nr 13),
- oraz głównych obszarów tematycznych badanych materiałów (pytanie nr 14).

W przypadku zaznaczenia odpowiedzi sugerującej możliwe niepokojące zjawisko pojawia się dodatkowe pole (lub kilka pól), umożliwiające dodanie opisu konkretnych sytuacji. Wprowadzający analizy wolontariusze zostają odpowiednio przeszkoleni w celu zapoznania się z tzw. kluczem koderskim, a kolejne etapy szkolenia zakończone są podsumowującymi testami sprawdzającymi wiedzę.

Jak powstała baza do tego badania?

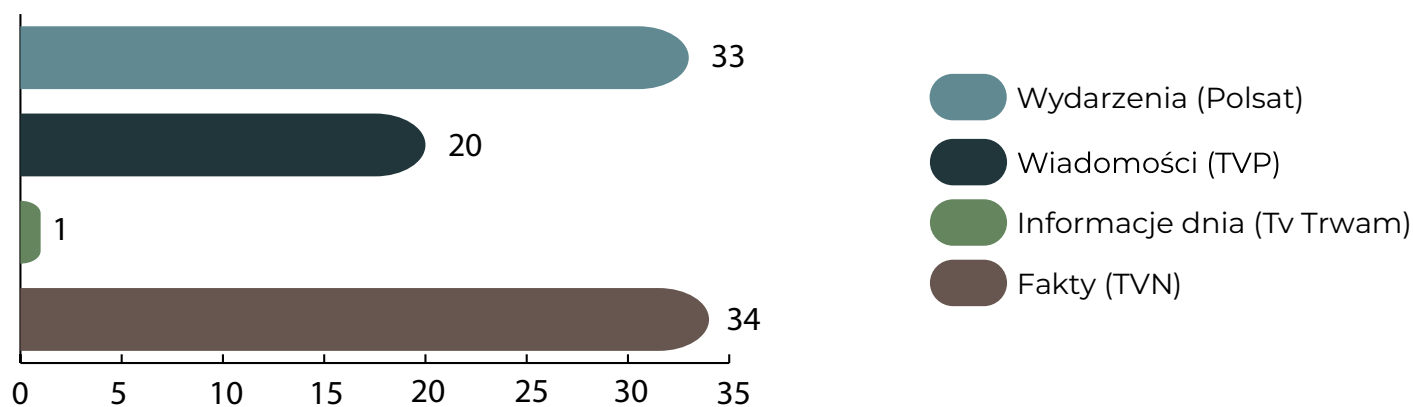
Dla kodujących przygotowana została baza zgromadzonych materiałów dostępnych do analizy, składająca się z losowo wybranych przekazów największych ogólnopolskich mediów (z prasy, radia, telewizji oraz internetowych serwisów informacyjnych). W każdym momencie wolontariusze mogą także wstawiać do bazy znalezione przez siebie materiały dziennikarskie – istnieje w tej kwestii pełna dowolność, jednak głównie w zakresie dużych ogólnopolskich tytułów medialnych. Z powstających w ten sposób zbiorów danych zespół analityczny INDID stworzył bazę badawczą, w której dane zostały dobrane celowo według interesujących badawczo kryteriów (czasowych i tematycznych).

BADANE MATERIAŁY

Ostatecznie **w bazie badania znalazło się 239 materiałów medialne opublikowane pomiędzy 1 stycznia 2021 a 31 marca 2023**, co stanowi ponad dwa lata aktualnych danych. Do analizy tematyki zmian klimatycznych wykorzystano zgromadzoną bazę badawczą, a pożądane materiały wyszukiwano zarówno poprzez kategorię „obszar tematyczny” wprowadzaną przez kodujących (m.in. jako „Zmiany klimatu”), jak i poprzez ręczne wyszukiwanie haseł w całej kilkutysięcznej bazie materiałów. Wyszukiwanie w bazie odbywało się za pomocą różnorodnych słów kluczowych typu „klimat”, „węgiel”, „atom”, „CO2”, „ekologia”, itp.

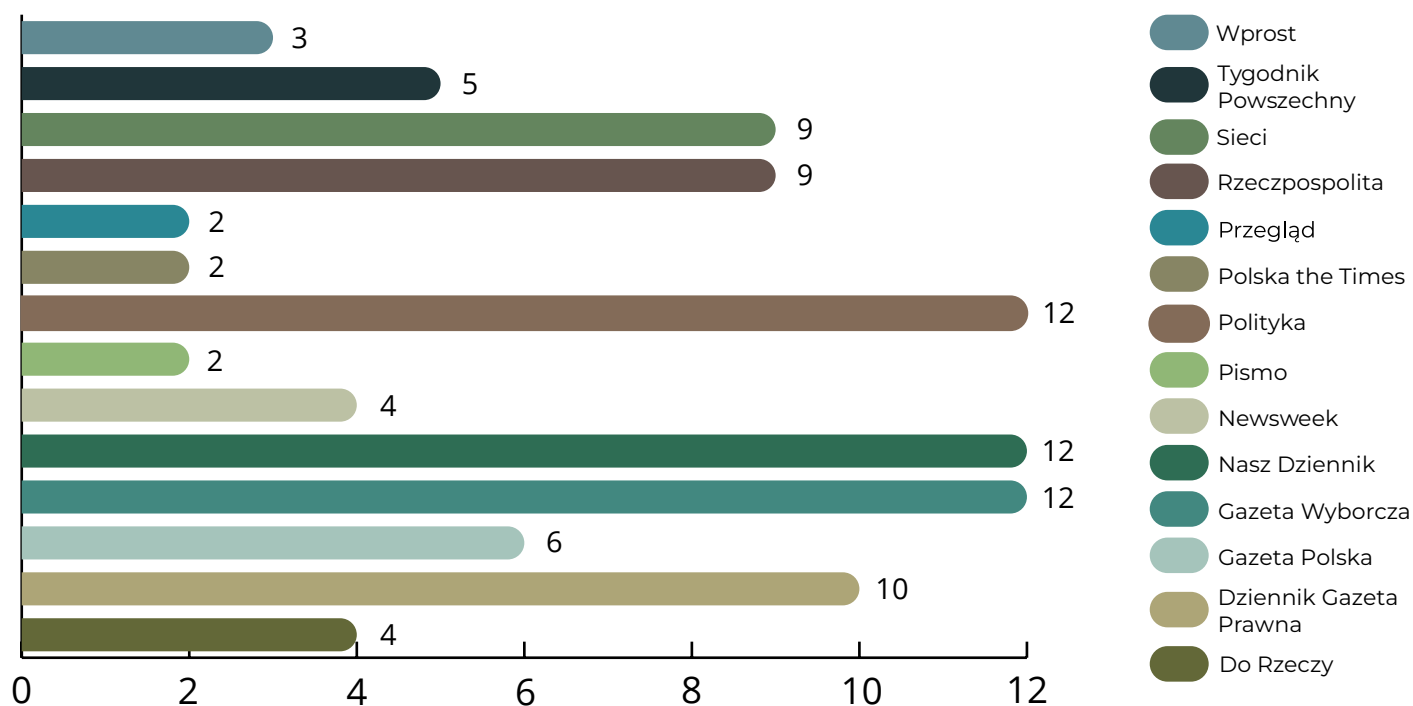
W bazie znalazło się 70 materiałów z 2021 roku, 137 – z 2022 roku oraz 32 – z 2023. Warto jednak mieć na uwadze, że baza do niniejszego badania nie jest wyczerpującą bazą wszystkich materiałów opublikowanych w tym okresie, **a stanowi losową próbkę materiałów informacyjnych i publicystycznych z najpopularniejszych mediów w Polsce w tym okresie**. Ponieważ nasza baza nie odzwierciedla częstotliwości publikowania materiałów, nie możemy określić jak bardzo temat zmian klimatycznych w Polsce był w tym czasie popularny. Jest on jednak wciąż obecny w polskich mediach i nie traci na znaczeniu, a ze względu choćby na niecodzienne zjawiska pogodowe, nowe regulacje unijne czy rządowe inwestycje – wciąż powraca i jest nieodłączną częścią dyskursu polskich mediów.

Wykres 1. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuły medialne z telewizji



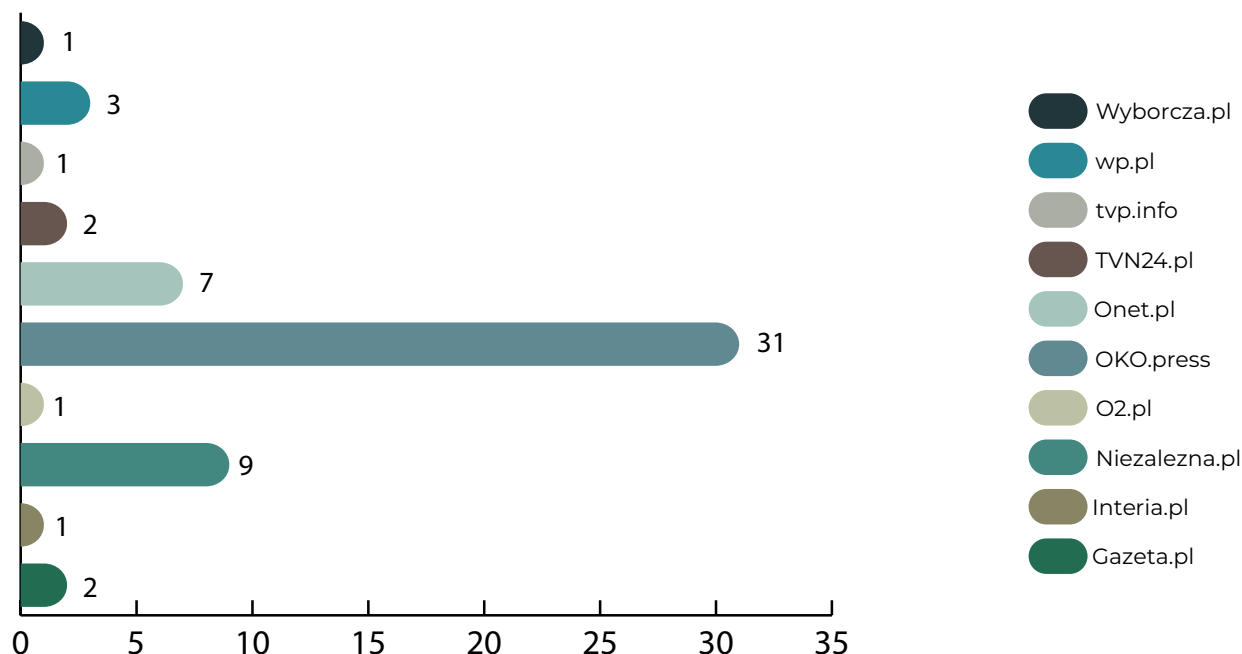
Źródło: opracowanie własne

Wykres 2. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuły medialne z prasy



Źródło: opracowanie własne

Wykres 3. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuły medialne z internetu



Źródło: opracowanie własne

Najwięcej badanych materiałów pochodziło z „Faktów” TVN-u – 34, „Wydarzeń” Polsatu – 33, OKO.press – 31, „Wiadomości” TVP – 20, a także po 12 materiałów z: „Polityki”, „Naszego Dziennika” oraz „Gazety Wyborczej”. Wśród prasy były to również: 10 materiałów z „Dziennika Gazeta Prawna” oraz po 9 z „Sieci” i „Rzeczpospolitej”. Spośród internetowych artykułów warto wspomnieć także o 9 materiałach z Niezalezna.pl oraz 7 – z Onet.pl. W bazie znalazł się także jeden serwis informacyjny z RMF24.

Poniżej prezentowane wykresy przedstawiają szczegółowe rozkłady badanych materiałów w podziale na ich typ, formę przekazu oraz wstępną stronnicość polityczną*.

* Wstępna stronnicość polityczna, zwana w dalszej części raportu "zależnością polityczną", jest kategorią umowną i ma na celu jedynie wstępne przyporządkowanie materiałów ze względu na linię redakcyjną danego medium. Nie jest to kategoria analityczna powstała na bazie wyników analizy, a raczej kategoria porządkująca na początkowym jej etapie.

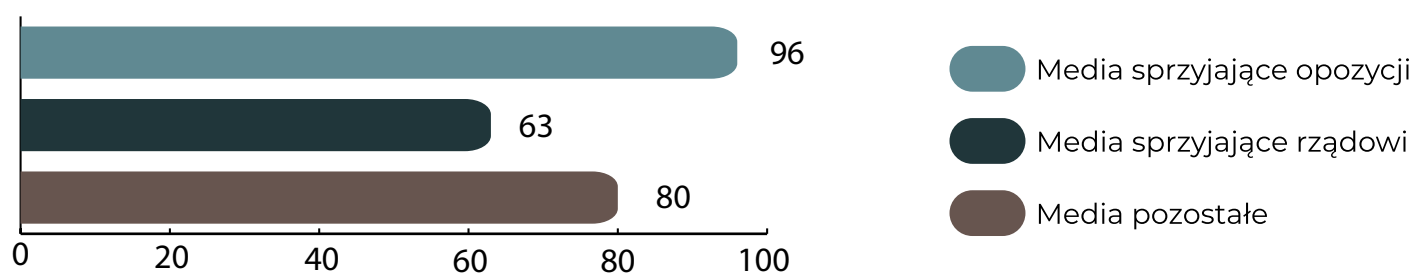
Grafika 1. Rozkład badanych materiałów w podziale na typ mediów (N=224)



Źródło: opracowanie własne

Najwięcej analizowanych materiałów pochodziło z prasy, czyli z gazet i magazynów – 92 materiały. W skład bazy wchodziły także materiały z telewizji (88), ze źródeł internetowych (58) oraz z radia (1).

Wykres 4. Rozkład badanych materiałów w podziale na zależność polityczną (N=239)

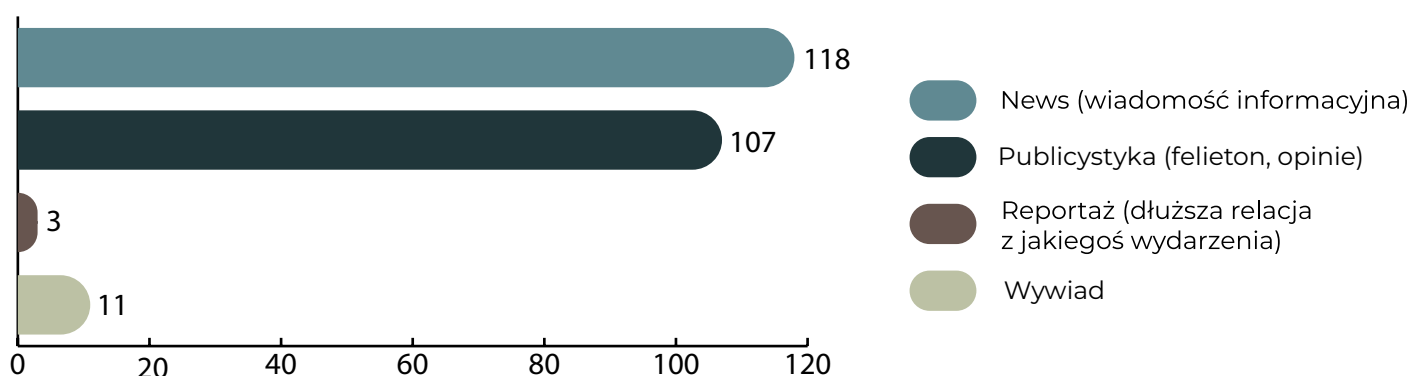


Źródło: opracowanie własne

W bazie badania znalazło się 96 materiałów (40 proc.) pochodzących z mediów sprzyjających opozycji. Z mediów sprzyjających rządowi zbadano 80 materiałów (33 proc.), a 63 materiałów (26 proc.) – z mediów pozostałych, zwykle niesprzyjających żadnej ze stron politycznych.

Zaproponowane kategorie należy traktować nieostro – nie mają one wpływu na sposób monitorowania danego medium. Ten wstępny podział został stworzony wyłącznie ze względów logistycznych, aby wolontariuszom dokonującym monitoringu dostarczać treści z różnych stron polityczno-medialnego sporu.

Wykres 5. Rozkład badanych materiałów w podziale na formę przekazu (N=239)



Źródło: opracowanie własne

Najczęściej badanymi materiałami były newsy, czyli wiadomości informacyjne – baza zawiera 118 takich materiałów (49 proc.). Drugim najczęściej spotykanym formatem była krótka publicystyczna forma, do której zaliczono formy typu komentarz, opinia, felieton – 107 materiałów (45 proc.).

Przy analizie badanych materiałów wolontariusze mieli także za zadanie oznaczyć czy dany materiał był szczególnie eksponowany i/lub czy był wzorcowym materiałem.

Ze wszystkich przeanalizowanych materiałów 8 (ok. 3 proc.) było szczególnie wyeksponowanych. Takie materiały umieszczone były w serwisie informacyjnym jako pierwsze (odnotowano 6 takich materiałów) lub były głównym tematem wydania w tytule prasowym (3).

Z całej bazy wyróżniono również 6 (ok. 2,5 proc.) materiałów, które subiektywnie zostały uznane ze wzorcowe: cztery z nich pochodziło z prasy, a dwa z internetu, cztery pochodziły z mediów sprzyjających opozycji, a dwa z mediów pozostałych (zwykle nie opowiadających się za żadną ze stron politycznych).

Niniejsze pytanie dotyczyło takich materiałów, które były przygotowane w oparciu o zasady rzetelności dziennikarskiej, a jednocześnie wyróżniały się na tle innych. Z bazy badawczej niniejszej analizy wyróżniono następujące materiały:

Tabela 1. Spis materiałów dziennikarskich pochodzących z bazy badawczej subiektywnie uznanych za wzorcowe

Tytuł materiału	Autor materiału	Tytuł medialny	Forma przekazu	Data publikacji
Liberalizacja zasady 10H może już we wrześniu	Sonia Sobczyk-Grygiel	Dziennik Gazeta Prawna	Wywiad	19-06-2022
Lodowce górskie arktycznej Europy znikają, ale niektóre mają inne plany	Jakub Małecki	OKO.press	Publicystyka (felieton, opinie)	18-06-2022
Czy Lasy Państwowe pozwolą wjechać quadom na leśne ścieżki? Przepis na katastrofę	Katarzyna Kojzar	OKO.press	Publicystyka (felieton, opinie)	04-06-2022
CZAS LASU	Krzysztof Story, Marcin Żyła	Tygodnik Powszechny	Publicystyka (felieton, opinie)	09-08-2021
Dziura w ociepleniu	Andrzej Hołdys	Polityka	Publicystyka (felieton, opinie)	12-05-2021
KLIN KLIMATYCZNY	Edwin Bendyk	Polityka	Publicystyka (felieton, opinie)	21-04-2021

Źródło: opracowanie własne

ANALIZA BADANYCH MATERIAŁÓW

Analizowane materiały zdecydowano się podzielić na kilka jednostek tematycznych, w obrębie których omówione zostaną najważniejsze spostrzeżenia.

PODSUMOWANIE NAJBARDZIEJ ALARMUJĄCYCH WĄTKÓW

Wyniki odpowiedzi na pytania z klucza kodowego w stosunku do 239 analizowanych materiałów (kodowanych przez przeszkolonych wolontariuszy i sprawdzonych przez weryfikatorów) zaprezentowane zostały w poniższej tabeli.

Tabela. 2. Zestawienie odpowiedzi na 14 głównych pytań z klucza kodowego badanych materiałów

Treść pytania	Tak	Nie	Nie dotyczy
1. Czy tytuł materiału medialnego jest uzasadniony jego treścią?	222	3	14
2. Czy w tytule materiału pojawiają się określenia oceniające?	105	120	14
3. Czy w materiale znalazło się powołanie się na anonimowe źródła?	47	190	2
4. Czy w materiale odnotowano sytuację polegającą na przywołaniu jakiejś osoby po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska?	26	203	10
5. Czy w materiale pojawia/ją się słowne określenia/e negatywne względem jakiejś osoby/podmiotu/grupy?	120	119	-
6. Czy w materiale pojawia się negatywna prezentacja wizualna kogoś lub czegoś?	41	183	15

7. Czy w materiale pojawia/ją się słowne określenie/a pozytywne względem jakiejś osoby/podmiotu/grupy?	69	170	-
8. Czy w materiale pojawia się wyraźnie pozytywna prezentacja wizualna kogoś lub czegoś?	15	209	15
9. Czy twórca materiału stosuje różne standardy w prezentowaniu znajdujących się w nim osób/podmiotów/grup?	39	170	30
10. Czy w materiale pojawia się przywołanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych?	114	125	-
11. Czy w materiale pojawia się jakakolwiek forma manipulacji?	15	224	-
12. Czy materiał nawołuje do nienawiści wobec jakiegokolwiek osoby/grupy?	2	237	-
13. Czy w materiale przytoczona/e została/y wypowiedź/i tzw. eksperta-komentatora (ekspertów-komentatorów)?	153	78	8
14. Czy w materiale można wyróżnić jego główny obszar tematyczny?	239	0	-

Źródło: opracowanie własne

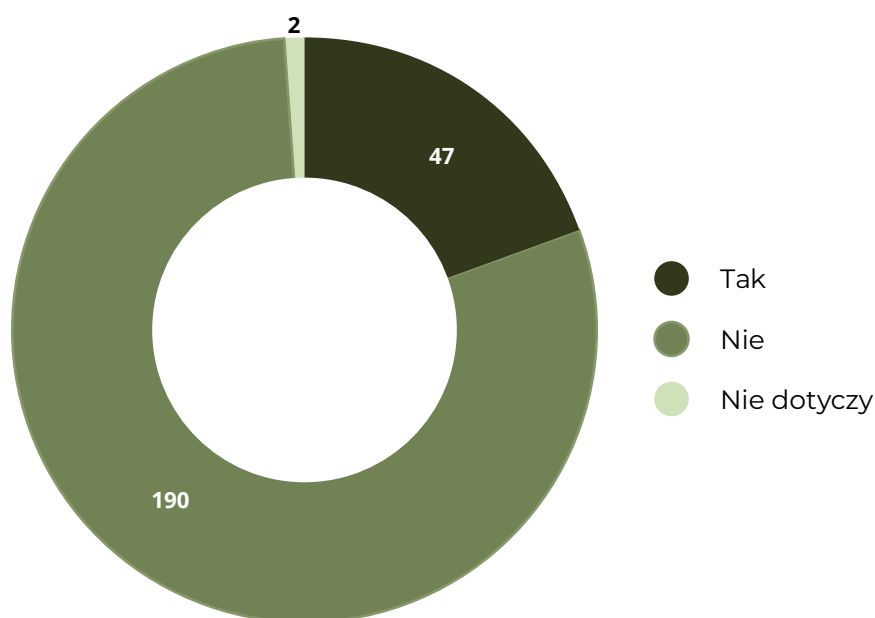
W związku z odnotowaniem kilku poważnych nadużyć etyki dziennikarskiej, poniżej krótko omówiono najważniejsze z nich.

Powołanie się na anonimowe źródła

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „Jeśli 'Tak' - wpisz jakiego użyto sformułowania, np. 'Jak twierdzi nasz informator...', 'Z tego co przekazały nam źródła zbliżone do...', itp. Jeśli powołanie się na anonimowe źródła miało miejsce więcej niż raz - wpisz wszystkie takie sytuacje”.

W pytaniu numer 3 analizowano obecność anonimowych źródeł. Przykładem może być powoływanie się na ekspertów bez podawania ich nazwisk. Większość materiałów (80 proc.) nie zawierało anonimowych źródeł. Prawie 20 proc. analizowanych materiałów zawierało co najmniej jedno powołanie się na anonimowe źródło. W bazie pojawiły się również materiały, które nie podawały żadnych źródeł, dlatego zostały zliczone osobno w kategorii „Nie dotyczy”.

Wykres 6. Czy w materiale znalazło się powołanie się na anonimowe źródła? (N=239)



Źródło: opracowanie własne

Powołania na anonimowe źródła odnotowano w 19 materiałach prasowych, 10 materiałach internetowych 17 z telewizji i 1 z radia. W mediach sprzyjających rządowi wystąpiło 6 takich przywołań, w mediach sprzyjających opozycji – 23, a w pozostałych mediach – 18. Materiały przywołujące anonimowe źródła wystąpiły w 20 materiałach newsowych, 24 materiałach publicystycznych i 3 wywiadach.

Tabela 3. Sposoby określania źródeł anonimowych – wybrane materiały

Tytuł medialny	Tytuł materiału i data publikacji	Przytaczane źródła anonimowe
„Wydarzenia” Polsat	WĘGIEL NA WAGĘ ZŁOTA (17.07.2022);	„ustaliły Wydarzenia”; „z naszych informacji wynika...”;
	ZIELONE ŚWIATŁO DLA ATOMU (02.11.2022)	„Eksperci szacują...”;
„Wiadomości” TVP	W ODRZE NIE WYKRYTO SUBSTANCJI TOKSYCZNYCH (15.08.2022);	„Według wielu ekspertów...”; „badania ani polskie, ani niemieckie nie stwierdziły...”;
	RUSZYŁA WYPŁATA PIENIĘDZY NA WĘGIEL (16.08.2022);	„Zdaniem ekspertów...”;
	NIEMCY ATAKUJĄ POLSKI PROGRAM ATOMOWY (27.09.2021)	„Zdaniem ekspertów...”
„Fakty” TVN	w akcji (13.08.2022);	„Klimatolodzy nie mają wątpliwości, że...”; „mówią specjaliści od klimatu”;
	węgiel pod lupą (30.08.2022)	„o którym w składach węglowych mówią...”; „jak słyhać z elektrowni Jaworzno...”; „to najlepiej wiedzą właści- ciele składów węglowych”;
OKO.press	Czy Chiny odkryły alternatywną drogę redukcji emisji CO2? Spraw- dzamy (11.03.2023);	„Według chińskich źródeł...”;
	Rząd śni o węglu z Kolumbii, a ten węgiel też jest krwawy (11.09.2022);	„Jeśli wierzyć naukowcom...”;
	A może globalne ocieplenie nie jest takie złe i w Polsce będą pomarańcze? (29.07.2022);	„Z naukowych badań wiadomo...”
	„Państwa wymuszają zmiany na rzeczą klimatu – muszą, bo rynki nie pójda „zieloną drogą” same z siebie” (30.05.2021)	„Eksperci od zagadnień klimatycznych zwracają uwagę choćby na to, że...”

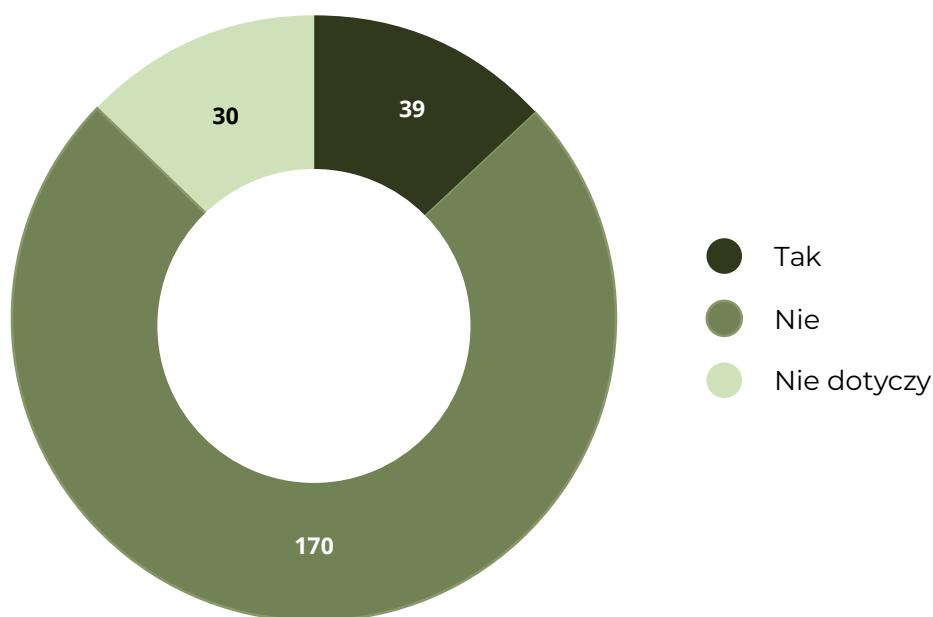
Rzeczpospolita	Cywilizacja samobójców (28.07.2022);	„Wielu naukowców alarmuje...”; „Naukowcy coraz głośniejsze alarmują...”;
	Korwin-Mikke kupuje Twittera (14.04.2022)	„Ekspert ostrzega, że...”
Dziennik Gazeta Prawna	Liberalizacja zasady 10H może już we wrześniu (19.06.2022);	„...według ekspertów branżowych pozwoli na...”;
	Lepiej późno niż wcześniej (16.02.2021)	„mówi nasze źródło w UE”; „słyszemy”; „– podkreśla osoba znająca kulisy rozmów”
Gazeta Wyborcza	Wywrotki zdobędą puszcę (15.04.2022);	„Według ekspertów...”; „Zdaniem ekspertów...”; „Mieszkańcy donoszą...”;
	Będziemy się truć (06.09.2022)	„Podkreślają działacze antysmogowi...”; „Politycy argumentują...”; „Przedsiębiorcy przyznają...”;

Źródło: opracowanie własne

Stosowanie różnych standardów w prezentowaniu osób/podmiotów/grup

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „Jeżeli masz wrażenie, że jakaś osoba/podmiot/grupa jest traktowana przez twórcę materiału gorzej lub lepiej niż inna/e (ma on/a względem niej uprzedzenia lub przesadnie faworyzuje), zaznacz „Tak”. Przejawiać może się to np. w nieoddaniu głosu jednej ze stron (uprzedzenie) lub poświęcaniu jej nieadekwatnie dużej części materiału (faworyzowanie). Tego typu sytuacji może być wiele, jeśli nie jesteś pewien/na - zaznacz „Tak”, a później weryfikator rozstrzygnie”.

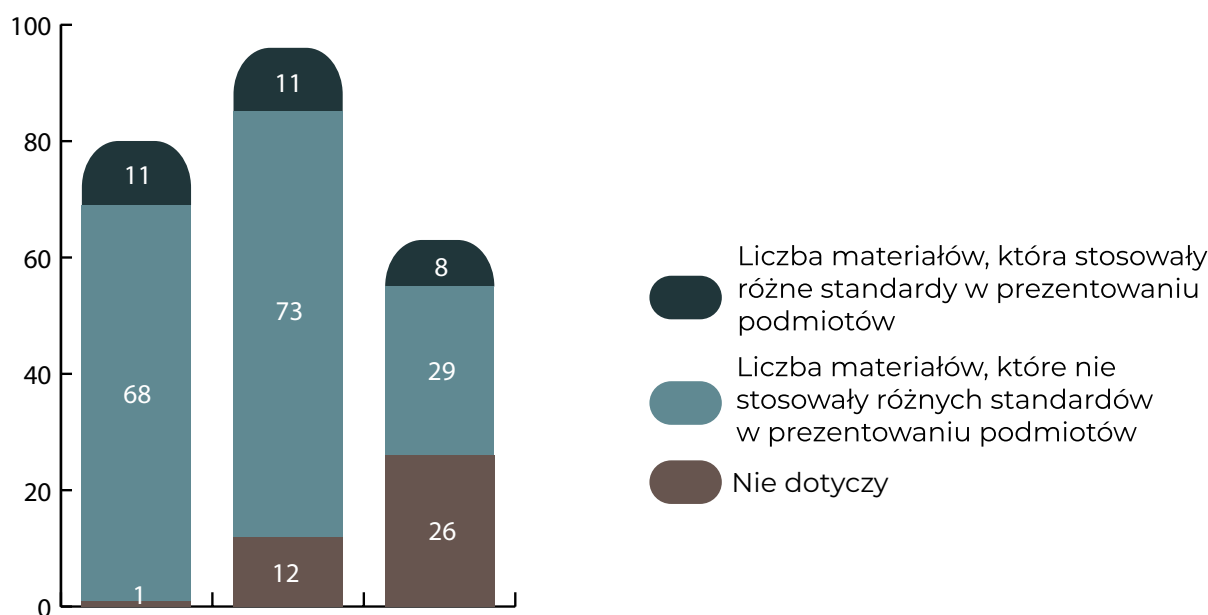
Wykres 7. Czy twórca materiału stosuje różne standardy w prezentowaniu znajdujących się w nim osób/podmiotów/grup? (N=239)



Źródło: opracowanie własne

W większości (71 proc.) badanych przekazów nie zauważono stosowania różnych standardów wobec stron prezentowych w materiale. W 16 proc., czyli w 39 materiałach, dostrzegane było stosowanie różnych standardów w prezentowaniu znajdujących się w nich osób/podmiotów/grup: 20 pochodziło z prasy, 10 z telewizji, a 9 z internetu. Pozostałe 30 przeanalizowanych przekazów miało zaś specyfikę uniemożliwiającą weryfikację tej kwestii.

Wykres 8. Stosowanie różnych standardów w prezentowaniu znajdujących się w nim osób/podmiotów/grup – w podziale na polityczną zależność



Źródło: opracowanie własne

Najwyższym wskaźnikiem stosowania różnych standardów odznaczyły się media sprzyjające rządzącym – 26 materiałów, czyli 67 proc. wśród takich mediów zawierało nierówne traktowanie opisywanych stron (N=39). W przypadku mediów sprzyjających opozycji – było to 12 materiałów, a więc 31 proc. w tejże grupie.

Wśród grup pokrzywdzonych najczęściej są organizacje, partie polityczne i osoby działające proekologicznie: Lasy Państwowe, Unia Europejska, PO, Lewica, Greta Thunberg i ekologiczni aktywiści. Wśród grup faworyzowanych znalazły się podmioty kojarzone z ekologicznym sceptycyzmem, konserwatyzmem, poglądach skupionym wokół państwa: Polska, PiS, zwolennicy kapitalizmu, Radio Maryja, protestujący rolnicy.

Często budowane są opozycje typu:

- PiS – PO;
- Polska – Unia Europejska;
- osoby sceptyczne wobec ekologii – osoby proekologiczne.

Taka narracja oparta jest o ramę konfliktu, skupioną przede wszystkim wokół osi politycznej oraz ideologicznej, wobec czego problem zmian klimatycznych i ochrony środowiska przestaje być przedmiotem merytorycznej dyskusji. Zamiast tego staje się on pretekstem do walk politycznych, przyczyną polaryzacji społeczeństwa. Ponadto może to prowadzić do wyeksploatowania tematu w negatywny sposób – część odbiorców może zacząć go bagatelizować i sprowadzać jedynie do kolejnego przedmiotu politycznego i ideologicznego sporu, pomijając istotne elementy dyskusji.

Odnotowane formy manipulacji

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: Chodzi o manipulowanie dowolnym elementem pojawiającym się w materiale (wypowiedziami, kontekstem, danymi, itp.). Przykładów manipulacji może być wiele. Chociażby: jeżeli masz pewność, że czyjaś przywołana wypowiedź została wyrwana z kontekstu i zmienia to jej wydźwięk - zaznacz "Tak" i opisz o co chodzi. Jeśli zaprezentowano prawdziwe dane liczbowe, ale sposób ich prezentacji/wizualizacji zmienia ich wydźwięk - zaznacz "Tak" i opisz o co chodzi. Jeżeli przywołano informację o danym zjawisku, ale zabrakło wyjaśnienia kontekstu, który zmienia nieco wydźwięk informacji - zaznacz "Tak". Jeśli masz inne obserwacje i uważasz, że twórca materiału dopuścił się manipulacji - również zaznacz "Tak" i wyjaśnij co masz na myśli możliwie jak najbardziej precyzyjnie - wówczas weryfikator będzie mógł lepiej zrozumieć Twój punkt widzenia. Jeśli nie zauważasz w materiale niczego podejrzanego w kwestii manipulacji - zaznacz "Nie".

W 15 materiałach zauważono przejawy manipulacji. Stanowi to ok. 6 proc. całości badanych materiałów. W poniższej tabeli przedstawiono opis najważniejszych z nich.

Tabela 4. Opis materiałów, w których dopuszczono się manipulacji

Data publikacji	Tytuł medialny	Tytuł materiału
02-11-2022	„Fakty” TVN	Zielone światło
Twórca materiału sam dokończył wypowiedź osoby udzielającej wywiadu. Ponadto wypowiedzi i dane w materiale zostały użyte pod tezę, jednostronnie i tendencyjnie, tak aby osobie oglądającej materiał wydawało się, że wszystkie samorządy są w pełni gotowe na pomoc mieszkańcom, tylko rząd nie daje rady.		
25-11-2021	„Fakty” TVN	(nie nadano tytułu)
Pani Magdalena Łucjan w materiale informuje, że „(...) warto jednak znać fakty, a te są takie, że tylko węgiel truje bardziej niż moda (...)”, co jest informacją uproszczoną o charakterze fake newsowym. Liczne artykuły i opracowania wskazują na petrochemię, przemysł paliwowy jako ten najbardziej szkodliwy środowisku. Co więcej, zgodnie z artykułem NYT (https://www.nytimes.com/2018/12/18/fashion/fashion-second-biggest-polluter-fake-news.html) nawet przypisanie drugiego miejsca sektorowi mody w rankingu największego truciciela świata, jest wielokrotnie powtarzaną, lecz błędną informacją.		
17-04-2022	„Fakty” TVN	dzielenie, które łączy
Wypowiedzi prezenterki mają charakter szyderczo-ironiczny, który już na wstępie ma ukierunkować emocje odbiorcy w konkretnym dla siebie kierunku. Odnotowano liczne przejawy generalizacji i tendencyjności wypowiedzi (m.in. eksperta tego materiału), wzmacniających przekaz, bez odniesienia się do jakichkolwiek danych, które umożliwiłyby weryfikację tego stanowiska. Jest to również forma hiperbolizacji i uogólnienia.		
16-02-2022	niezalezna.pl	Ach niedobry ten mur, zły...
Autor materiału prześmiewczo przedstawia naukowców, aktywistów i migrantów. Artykuł jest przepełniony agresją słowną względem wymienianych wyżej grup.		
02-06-2021	„Gazeta Polska”	EKOLOGIĄ W POLSKĘ
Twórca materiału wykorzystuje określenia, które mają na celu zdyskredytować działania, same organizacje ekologiczne oraz opozycję rządzących. Wszystkie działania organizacji przedstawia w złym świetle, tłumacząc, że kierują się chęcią zdobycia pieniędzy i niszczeniem polskiej gospodarki – brak tutaj jednak danych czy eksperckich potwierdzeń, co stanowi o manipulacyjnym, ukierunkowanym na tezę charakterze materiału.		

12-07-2022	„Gazeta Polska”	KIM SĄ SPONSORZY GREENPEACE?
Materiał tendencyjny, ukierunkowany na tezę. Autor publikacji w całym artykule wciąż podważa zasadność działań i intencje Greenpeace, a jego narracja wskazuje, że działają oni na szkodę Polski i wszystkich Polaków. Ponadto sugeruje, że pieniądze organizacji są zdobyte w nieuczciwy sposób.		
10-02-2022	„Wiadomości ” TVP	PLAN DLA POLSKIEGO ROLNICTWA
Zrzucenie winy za ceny energii na system kontroli emisji CO2 Unii Europejskiej, a zwrot „unijna inflacja”; ma wskazywać na jedynie pozakrajowe źródła obecnej sytuacji ekonomicznej w Polsce. Materiał tworzony pod tezę – prezentacje w superlatywach działań rządzących przy jednoczesnym jednostronnym obwinianiem UE za wszelkie problemy gospodarczo-energetyczno-rolnicze.		
01-03-2021	„Sieci”	Wegebiznes w natarciu
Wyrwane z kontekstu wypowiedź Billa Gatesa i manipulowanie wypowiedziami Sylwii Spurek.		
24-07-2022	„Sieci”	Nowy Zielony schizofreniczny ład
Autor artykułu manipuluje w sprawie globalnego ocieplenia, a na potwierdzenie słów i teorii spiskowych przytacza przykład tylko jednego specjalisty, jednakże podkreślając, że to laureat nagrody Nobla co ma dać jego wypowiedzi mocną legitymizację.		
14-11-2022	„Sieci”	Święta Greta znów na wojnie
Manipulacja w danym materiale polega na ukazaniu Greta Thunberg oraz aktywistów ekologicznych w szydzącym, umniejszającym ich i dokonaniom świetle oraz nastawianie czytelników przeciwko nim.		
28-11-2022	„Sieci”	Klimatyczne gry w Szarm el-Szejk
Traktowanie kryzysu ekologicznego jako coś nieistotnego, coś co ma tylko wzbudzić uwagę: „slogany. O tym, iż świat ginie z powodu ocieplenia, licytując się, kto potrafi użyć jeszcze bardziej emocjonalnej retoryki i nakreślić jeszcze bardziej przerażającą wizję nadchodzącej katastrofy, aby w ten sposób obudzić na chwilę publiczność i zwrócić na siebie uwagę”; „Takie to właśnie klimatyczne „gry i zabawy” toczyły sobie rządy różnych krajów w upalnym Szarm el-Szejk”.		

16-01-2023	„Sieci”	Prorocy naszych czasów
Autor przedstawia środowisko eksperckie i naukowe w bardzo nieprzychylnym świetle, korzystając z ironii. Cały tekst ma tak naprawdę wydźwięk ironiczny, a naukowcy i eksperci zostali przedstawieni przez dziennikarza, jako osoby wyolbrzymiające zmiany klimatu.		
04-02-2023	„Nasz Dziennik”	Cel: destabilizacja rządów
Ukazywanie ekstremum i skrajnych przypadków pewnych (hiperbolizowanych) wydarzeń, mające na celu oczernienie ludzi walczących o zmiany dla klimatu i o ochronę środowiska, używanie skrótów „tzw.”; przed każdym użyciem słowa „ekolodzy” ma za zadanie zdegradować pozycję ludzi określanych tym mianem w oczach odbiorcy.		

Źródło: opracowanie własne

KONTEKSTY I RAMOWANIA DYSKUSJI WOBEC KLIMATU I EKOLOGII

Badane materiały medialne w ogólnym ujęciu przedstawiają **klimat** jako przedmiot zmartwień. Słowo to wielokrotnie jest powiązywane ze zmianami, kryzysem, apokalipsą, katastrofą czy szalejącymi żywiołami, jak np.: „Szalejące żywioły to efekt ocieplenia klimatu” (z materiału „w akcji”, „Fakty” TVN, 10.08.2022), „Nie potrafimy wystarczająco efektywnie współdziałać, by katastrofę klimatyczną zatrzymać” (z materiału „Kanapa pustyni”, Polityka, 09.08.2022) czy „Prezydent chciałby rzeczywistości bez kryzysu klimatycznego” („Kwieciste mowy o klimacie, realnych działań brak. „Politycy nie walczą o nasze bezpieczeństwo””, Wirtualna Polska, 11.12.2022).

Podkreślany jest wpływ człowieka na taki stan rzeczy. Słowo „klimat” (bardziej niż „zielony” i „ekologia”, o czym poniżej) widocznie wiąże się z tematem, jednak jest używane w kontekście mocno negatywnym, do opisu apokalipsy. Obrazuje to również określenie „zbrodnia klimatyczna”. Przykładowo można wymienić:

- „Za obecną suszę w Chile odpowiadają w jednej trzeciej te ze zmian klimatycznych, które spowodował człowiek” („Suchy jak Chile”, Pismo, 10.01.2023);
- „Przeciw prorokom klimatycznej apokalipsy” („Przeciw prorokom klimatycznej apokalipsy”, Sieci, 21.11.2022);
- „Nie dostrzegają skali wpływu zmian klimatu i związanych z nimi ekstremalnych zjawisk pogodowych” („KLIMAT: PIERWSZA NADZIEJA”, Tygodnik Powszechny, 06.11.2022);
- „Tego nie można nazwać inaczej niż zbrodnia klimatyczna” („ZASKAKUJĄCY TRANSFER W BERLINIE”, „Wiadomości” TVP, 11.02.2022).

W związku z tym słowem ("klimat") wystąpiły też gry słowne („klimat brukselski, klimatyczne „gry i zabawy”) wiążące go z polityką w sposób ironiczny m.in. w materiałach: „Takie to właśnie klimatyczne „gry i zabawy” toczyły sobie rządy różnych krajów” („Klimatyczne gry w Szarm el-Szejk”, Sieci, 28.11.2022), „Unia Europejska bardziej martwi się o klimat, ekologię niż o to, że ludność Europy się kurczy” („Ekologia zamiast demografii”, Nasz Dziennik, 15.07.2022) czy „Tusk żyje jeszcze w klimacie brukselskim!” („Lider PO mówił o ekologii. Wiceminister środowiska: Tusk żyje jeszcze w klimacie brukselskim!”, niezalezna.pl, 18.08.2021).

Słowo **zielony** w kontekście dyskusji o klimacie jest mocno nacechowane politycznie, a obok niego pojawiają się takie słowa jak „dyktatura”, „marksizm”, „ideologia”, „komunizm”, np. w: „Zielona dyktatura” oraz „Zielona marksistowska ideologia” („Zielona dyktatura”, Nasz Dziennik, 08.02.2023) czy „Nowy Zielony schizofreniczny ład” („Nowy Zielony schizofreniczny ład”, Sieci, 24.07.2023).

Poglądy odnoszące się do dbania o środowisko, poprzez nazywanie ich tzw. **zieloną ideologią**, były traktowane lekceważąco i pogardliwie. W niektórych mediach zwykle sprzyjających stronie rządzącej stawiano je obok komunizmu, marksizmu i nieheteronormatywności, ujawniających się m.in. w cytatach:

- „Ideolodzy chcą wprowadzenia eko-komunizmu. Rachoń: „Tym tokiem myślenia ostatecznym rozwiązaniem byłoby zlikwidowanie człowieka”” („Ideolodzy chcą wprowadzenia eko-komunizmu. Rachoń: „Tym tokiem myślenia ostatecznym rozwiązaniem byłoby zlikwidowanie człowieka””, Nasz Dziennik, 08.02.2023);

- „Wymóg dostosowania się do zielonej ideologii, której założenia są forsowane w całej Europie, bierze górę nad dobrem mieszkańców” czy „Widać, że to komunizm w nowej odsłonie. Mimo upływu lat jego przekaz jest ciągle ten sam. Zmienia się tylko opakowanie: teraz jest zielone, innym razem tęczowe. Nie dajmy się zwieść współczesnym ideologom” („W pułapce zielonej ideologii”, *Nasz Dziennik*, 28.06.2023).

Warto zauważyć, że ten sam autor, który używa określenia „zielona ideologia” mówi również o ideologii „tęczowej”, co sugeruje silne uprzedzenie wobec postulatów związanych z ochroną środowiska czy równouprawnieniem osób nieheteronormatywnych, kojarzonych przede wszystkim z lewicą. Słowo „zielony” jest też stawiane obok słowa „schizofreniczny”, co może świadczyć o tym, że autor chce zdyskredytować opo-
nenta poprzez podważenie stanu jego zdrowia psychicznego. Słowo to rzadko jest używane w merytorycznej dyskusji, służy jedynie powiązywaniu tematu klimatu z polityką i utożsamianiem go z ideologią.

Ekologię powiązuje się ze słowami „katastrofa”, „nieświadomość”, „modernizacja”, jak w m.in.: „Katastrofa ekologiczna” („Utopia Nowego Zielonego Ładu”, *Sieci*, 30.01.2023), „Ludzkość żyje w ekologicznej nieświadomości” („Ludzkość żyje w ekologicznej nieświadomości? Wybudziła się z niej całe lata temu”, *Wirtualna Polska*, 30.03.2021), „Ekologiczna modernizacja” („To inni są winni”, *Polityka*, 17.03.2021).

Występują jednak również słowa tj. „ideologia”, „organizacje lewackie”, „komunizm”; np.:

- „Tzw. organizacje ekologiczne są stałym „narzędziem” nacisków gospodarczych” oraz „tzw. ekolodzy” („Zielona dyktatura”, *Nasz Dziennik*, 08.02.2023);
- „Atak ideologii ekologicznej z Niemiec i Brukseli” („Zielona dyktatura”, *Nasz Dziennik*, 08.02.2023);
- „Od lat organizacje lewackie – w tym ekologiczne i antyglobalistyczne – w Europie Zachodniej sieją terror na ulicach miast” („Cel: destabilizacja rządów”, *Nasz Dziennik*, 04.02.2023);
- „Ideolodzy chcą wprowadzenia eko-komunizmu. Rachoń: „Tym tokiem myślenia ostatecznym rozwiązaniem byłoby zlikwidowanie człowieka” („Ideolodzy chcą wprowadzenia eko-komunizmu. Rachoń: „Tym tokiem myślenia ostatecznym rozwiązaniem byłoby zlikwidowanie człowieka”, *Nasz Dziennik*, 08.02.2023).

Środowiska proekologiczne są wyśmiewane i traktowane jako szkodliwe, ich autentyczność jest podważana, a idee – bagatelizowane, unieważniane i pozbawiane wiarygodności. Wśród przykładów można wskazać kilka cytatów z mediów o bardziej prawicowo-konserwatywnej linii redakcyjnej:

- „Dziś aktywiści ekologiczni atakują praktycznie każdą istotną branżę polskiej gospodarki i starają się zablokować większość inwestycji” („EKOLOGIĄ W POLSKĘ”, Gazeta Polska, 02.06.2021);
- „Od lat organizacje lewackie – w tym ekologiczne i antyglobalistyczne – w Europie Zachodniej sieją terror na ulicach miast” („Cel: destabilizacja rządów”, Nasz Dziennik, 04.02.2023);
- (organizacja Greenpeace) „może bezkarnie prac dzieciom mózgi” czy „obciążona psychicznymi dolegliwościami dziewczyna” (Greta Thunberg), „pycha, złość i arogancja bijąca od rozchwianej emocjonalnie dziewczynki Greta” („Święta Greta znów na wojnie”, Sieci, 14.11.2022).

Ponownie słowo to jest zatem nacechowane politycznie i ideologicznie. Mówi się o nim jednak również w kontekście zmian, katastrof i nieświadomości problemów ekologicznych. Interesujące jest użycie określeń „tzw. organizacje ekologiczne” i „tzw. ekolodzy” – te frazy podważają autentyczność organizacji ekologicznych oraz sens ich działań i mogą przyczyniać się do osłabienia zaufania wobec nich.

Oprócz przelotnego używania (zwykle w negatywnym kontekście) słowa ekologia i wyrazów mu pokrewnych, materiałów *stricte* traktujących o problemach ze śmieciem czy z plastikiem, o recyklingu, o nadmiernej produkcji/konsumpcji, o zużywaniu się ubrań, technologii, AGD, koncepcji zero waste itp. było zaledwie kilka w całej bazie. Wszystkie media przy takich przekazach korzystały z pomocy ekspertów, ale przytaczały niewiele danych z naukowych badań czy eksperckich instytucji. Tytuły przeanalizowanych materiałów są zgodne z zawartą w nich treścią, choć część z nich ma w sobie hiperbole lub dosadne słownictwo, by zwrócić uwagę czytelnika.

Jednak nawet te materiały w bardzo niewielkim stopniu edukowały opinię publiczną. Zwykle były to materiały informacyjne mówiące o nowych przepisach bądź oddolnych inicjatywach – najczęściej na tle politycznych rozgrywek. Jeśli materiał nie był wyłącznie informacyjny, to miał wydźwięk polityczny, ideologiczny (proklimatycz-

ny/antyklimatyczny), a jego ogólny wydźwięk zależał od tego jaką opcję polityczną dane medium popierało. Tematy ekologiczne stały się więc jednym kontekstów walki politycznej pomiędzy opozycją a obecnym rządem, co niestety wpływa na ich jakość i niski stopień edukacyjności.

Aktywiści są na ogół traktowani w polskich mediach sposób prześmiewczy, na ich idee autorzy patrzą z góry, a ich działania są odbierane jako szkodliwe, wymierzone w Polskę i jej gospodarkę. Pesymistyczne prognozy aktywistów tłumaczy się chęcią zysku. Słowo to jest nacechowane mocno negatywnie:

- „Aktywiści nieustannie przekraczają kolejne granice” („Zielona dyktatura”, Nasz Dziennik, 08.02.2023);
- „Dla aktywistów przyjmowanie środków z zagranicy, by realizować swoje wielkie klimatyczne i przyrodnicze idee, staje się moralnie uprawnione” czy „Dziś aktywiści ekologiczni atakują praktycznie każdą istotną branżę polskiej gospodarki i starają się zablokować większość inwestycji („EKOLOGIA W POLSKĘ”, Gazeta Polska, 02.06.2021);
- „Aktywistom zależy z kolei na przykuciu uwagi pesymistycznymi prognozami, by przyciągnąć potencjalnych darczyńców, zdeterminowanych, by wydawać pieniądze na ratowanie planety. Praktyka pokazuje, że im ktoś głośniej krzyczy o nadchodzącej apokalipsie, tym łatwiej mu przychodzi zdobywanie grantów, stypendiów i dotacji” („Przeciw prorokom klimatycznej apokalipsy”, Sieci, 21.11.2022).

Organizacje pozarządowe działające na rzecz klimatu i ochrony środowiska wielokrotnie bywały przedstawiane w złym świetle w niektórych polskich mediach – w szczególności w kontekście transformacji energetycznej. Zarzucano im, że mają uprzedzenie wobec innych źródeł energii niż odnawialnych, np.:

- „Greenpeace, jako organizacja, zawsze wspierał, np. odnawialne źródła energii, a w zasadzie wiatraki, bo to jest jakby konik GreenPeace'u” („ZASKAKUJĄCY TRANSFER W BERLINIE”, „Wiadomości” TVP, 11.02.2022);
- „Client Earth jest fundacją „znaną z powszechnej nienawiści do węgla” a badanie było „nieobiektywne” i „niezgodne z wytycznymi norm badań spalania ekogroszku”” („Walka z "zielonym węglem" trwa”, Dziennik Gazeta Prawna, 29.04.2021).

Podważano także ich motywacje i intencje:

„Należy się zastanawiać, jakie są intencje działalności często tych organizacji, bo w wielu sprawach przekonaliśmy się, że jest inspirowane działanie lobby-styczne.” (w odniesieniu do GreenPeace’u „ZASKAKUJĄCY TRANSFER W BER-LINIE”, „Wiadomości” TVP, 11.02.2022.)

Wypominano, że niektórzy aktywiści klimatyczni wyrażają swoje opinie w sposób radykalny, a nawet – nielegalny, np.:

„dotychczasowe, niekiedy ryzykowne czy wręcz nielegalne akcje działaczy po-wiązanych z Greenpeace” („ZASKAKUJĄCY TRANSFER W BERLINIE”, „Wiado-mości” TVP, 11.02.2022).

Takie przekazy medialne miały na celu zepsuć wizerunek organizacji działających na rzecz ochrony środowiska i klimatu oraz podważać wygłaszane przez nie postulaty.

Nacechowane słowa i obrazy

Dla ramowania dyskusji autorzy materiałów posługują się silnie nacechowany-mi słowami i obrazami. Występowanie słownych określeń negatywnych odnotowano w ok. 50 proc. wszystkich materiałów, podczas gdy określenia pozytywne wystąpiły w niespełna 30 proc. badanych przekazów. Negatywną prezentację wizualną zauwa-żono w 17 proc. materiałów, a pozytywną – w 6 proc.

Warto w przypadku zmian klimatycznych i wątków ekologicznych przytoczyć kilka konkretnych przykładów. Gretę Thunberg określono następującymi sformułowa-niami: „obciążona psychicznymi dolegliwościami dziewczyna”, „panienka odmówiła lotów samolotem”, „święta Greta”, „dziecięca apostołka”, „pycha, złość i arogancja biją-ca od rozchwianej emocjonalnie dziewczynki Grety”, a Greenpeace jest określana jako „Lobbystyczna organizacja”, która „może bezkarnie prac dzieciom mózgi” w materiale „Święta Greta znów na wojnie” (Sieci, 14.11.2022).

W przypadku negatywnie nacechowanych sformułowań były to także, m.in.:

- „Widać, że to komunizm w nowej odsłonie. Mimo upływu lat jego przekaz jest ciągle ten sam. Zmienia się tylko opakowanie: teraz jest zielone, innym razem tęczowe. Nie dajmy się zwieść współczesnym ideologom” („W pułapce zielonej ideologii”, Nasz Dziennik, 28.06.2023);
- „Od lat organizacje lewackie – w tym ekologiczne i antyglobalistyczne – w Europie Zachodniej sieją terror na ulicach miast” („Cel: destabilizacja rządów”, Nasz Dziennik, 04.02.2023).

W przypadku nacechowanej prezentacji wizualnej należy zwrócić uwagę na poniższe materiały:

- KLIN KLIMATYCZNY (Polityka, 21.04.2021) zawierał grafikę, na której Jarosław Kaczyński smaży jajko w kształcie Polski nad kominami palącymi szkodliwymi dla środowiska kopalinami z tłem w żółtych i pomarańczowych barwach, które sugerują ocieplenie klimatu. Wszystko prowadzi do wizerunku Kaczyńskiego, który wprowadza Polskę w kryzys klimatyczny.
- „KIM SĄ SPONSORZY GREENPEACE?” (Gazeta Polska, 12.07.2022) posiadał grafikę przedstawiającą banknoty o różnych nominałach opatrzone dużym napisem „Greenpeace” na środku. Może ona stawiać wspomnianą organizację w złym świetle – sugerować, że w Greenpeace nie chodzi tak naprawdę o aktywizm ekologiczny, ale zarabianie pieniędzy czy nawet różnego rodzaju przekręty finansowe.
- „Nowy Zielony schizofreniczny ład” (Sieci, 24.07.2023) posłużyło się grafiką z ciemnoskórym dzieckiem, które trzyma odwrócony do góry nogami zielony eko samochód z wtyczką. Odnosi się do założeń, że za niedługo większość samochodów będzie na prąd co zdaniem autora nie jest możliwe, podczas gdy dzieci z krajów afrykańskich są wykorzystywane do ciężkiej pracy.

POLSKA TRANSFORMACJA ENERGETYCZNA

Transformacja energetyczna jako jeden z kluczowych aspektów adaptacji do zmian klimatu, był zdecydowanie najczęściej występującym tematem w analizowanych materiałach. Media skupiały się na efektywności energetycznej i neutralności klimatycznej na tle priorytetowego bezpieczeństwa energetycznego Polski, rzadziej w szerszym ujęciu – Europy:

- „Najważniejsza jest Polska i bezpieczeństwo energetyczne” („PREMIER NA SZCZYCIE W GLASGOW”, „Wydarzenia” Polsat, 01.11.2021);
- „Jeśli prezydent naprawdę przejmuje się sytuacją, to dlaczego dalej pozwala, aby Polska oparta była na węglu?” oraz „Zdaje się jednak, że dla czołowych liderów opozycji, temat zależności naszego państwa od węgla, ropy i gazu to słoń w pokoju” („Kwieciste mowy o klimacie, realnych działań brak. „Politycy nie walczą o nasze bezpieczeństwo”, Wirtualna Polska, 11.12.2022);
- „Szukając alternatywy dla coraz droższego, a do tego słabej jakości sprowadzanego węgla...” („SPOSOBY NA CIEPŁO”, „Wydarzenia” Polsat, 21.10.2022);
- „Węglowa ignorancja prezesa PiS” („Węgiel brunatny trafi do pieców, siarka i rtęć w powietrze. Ale Kaczyński nie widzi problemu”, OKO.press, 13.10.2022).

Po wybuchu wojny w/na Ukrainie suwerenność energetyczna stała się szczególnie ważnym pojęciem w polskim dyskursie medialnym (m.in. w materiale „Suwerenność energetyczna na zakręcie”, Do Rzeczy, 31.07.2022). Jednak nie tylko uzależnienie od Rosji stało się istotnym wątkiem – uzależnienie się od innego państwa unijnego także traktowano jako korzystne:

„Francja jest podwójnie przegrana, ponieważ osłabia swoją suwerenność elektryczną, ale dodatkowo, wraz z eksplozją ceny spotowej energii elektrycznej, powiększa rachunek za import energii, przyczyniając się do deficytu bilansu handlowego.” („Atomowa zapaść Francji” – „Do rzeczy”, 16.01.2023).

Jednocześnie polski dyskurs medialny, bez względu na polityczne sympatie, surowo oceniał działania Niemiec i Unii Europejskiej, szczególnie w kontekście uniezależniania się od rosyjskich surowców. Media przedstawiały te podmioty jako nieudol-

nych, ignoranckich, niespójnych w działaniach, dokonujący niezrozumiałych wyborów. Zarzuca się im lęk, błędy i dążenie do katastrofy Europy:

- „UE importowała z tego 70 proc., zasilając w ten sposób kremlowskiego dyktatora sumą około 39 miliardów euro. Największym importerem były Niemcy (8,3 mld)” („Niemcy: atom odchodzi, węgiel wraca. Szok wojenny nie zakończył absurdów Energiewende”, OKO.press, 06.06.2022);
- „Polityka energetyczna wielu państw Zachodu jest niespójna. Na przykład w Niemczech z jednej strony państwo stawia na pozyskiwanie prądu ze źródeł odnawialnych, a z drugiej, w lęku przed awariami masowo zamyka kolejne reaktory atomowe, zastępując je węglem. Tym samym kraj tkwi w spirali błędnego koła. Chcąc zapobiec jednej katastrofie, niechybnie przybliży się do drugiej” („Ludzkość żyje w ekologicznej nieświadomości? Wybudziła się z niej całe lata temu”, Wirtualna Polska, 30.03.2021);
- „Niemcy w sposób niezrozumiały – poprzez Ursulę von der Leyen – traktują ten podatek za emisję CO2 jako narzędzie do przymusowego wprowadzania ideologii w ramach transformacji energetycznej” oraz „W warunkach ataku ideologii ekologicznej z Niemiec i Brukseli patrzyłbym, jak wykorzystać niekomfortową sytuację, aby zdobyć przewagę konkurencyjną” („Zielona dyktatura”, Nasz Dziennik, 08.02.2023);
- „I tym nikt się nie przejmuje. A z pewnością nie przejmuje się Unia Europejska („Wyrok na górnictwo”, Nasz Dziennik, 06.02.2023).

Najczęściej poruszany jest jednak temat węgla i alternatywy dla niego, a działania proekologiczne w tym kontekście zwykle traktowane są jako skierowane przeciwko polskiej energetyce. Przeplatające się ze sobą wątki dotyczyły również kryzysu energetycznego w kontekście wojny w/na Ukrainie, polskiego górnictwa, potrzeby uniezależnienia się od Rosji w sprawie dostaw gazu ziemnego, odnawialnych źródeł energii, a także przyszłości elektrowni atomowej. W niektórych polskich mediach transformacja jest przedstawiona jako proces narzucony odgórnie i ekonomicznie nieopłacalny, a jej tempo zbyt szybkie:

„Eksperci zwracają uwagę, że tempo transformacji energetycznej jest wymuszone przez decyzje biurokratów, a nie przez potrzeby rynku czy kalkulacje

ekonomiczne. – Komisja Europejska w wielu sprawach związanych z energią utraciła kontakt z rzeczywistością” („Koniec pieców gazowych w UE”, Nasz Dziennik, 03.02.2023).

Początkowo strategia energetyczna i klimatyczna Unii Europejskiej zakładała jak najszybsze odejście od paliw kopalnych, a gaz miał być surowcem przejściowym, który pozwala dokonać transformacji energetycznej bez poważnych turbulencji dla rynków czy gospodarek. Wojna w/na Ukrainie jednak pokrzyżowała te plany, wskutek czego wielokrotnie zarzucono brak konsekwencji w polityce klimatyczno-energetycznej, np.:

„Początkowo mieliśmy rezygnować z węgla na rzecz gazu. Teraz nam się mówi, że i gaz jest zły, bo też emituje gazy cieplarniane i jest importowany spoza UE – co akurat jest trafnym argumentem. Ale gdzie w tym wszystkim rachunek ekonomiczny? Gdzie w tym wszystkim stabilność regulacji? – pyta dr Marian Szołucha” („Koniec pieców gazowych w UE”, Nasz Dziennik, 03.02.2023).

Poza tym, jednym z najczęstszych argumentów przeciwko transformacji energetycznej w polskich mediach jest argument finansowy. Mówi się że Polaków na to nie stać, że Polacy nie będą mieli czym ogrzewać swojego domu, zwłaszcza w obecnych trudnych warunkach gospodarczych, np.

„Dopiero co nasze rodziny przeszły na gaz. Wszyscy spodziewaliśmy się, że efektem wojny na Ukrainie będzie to, że Komisja Europejska zacznie podchodzić racjonalnie do spraw energetyki. Okazało się to niemożliwe. Polaków nie stać na realizację ich kolejnych pomysłów” („Koniec pieców gazowych w UE”, Nasz Dziennik, 03.02.2023).

Węgiel w polskim dyskursie medialnym

Węgiel niewątpliwie znajduje się w centrum polskiego dyskursu medialnego na temat energetyki i klimatu. Można by wymienić kilka głównych wątków w tym kontekście:

Jak można łatwo zauważyć w chmurze słów (grafika powyżej) najczęściej używanym słowem w tytułach badanych materiałów jest słowo „węgiel”. Ten czarny surowiec energetyczny w polskich mediach jest przedstawiony jako główny truciciel powietrza, który szkodzi zdrowia Polakom (np. „Węgiel brunatny trafi do pieców, siarka i rtęć w powietrze. Ale Kaczyński nie widzi problemu”, OKO.press, 13.10.2022).

Ponadto, węgiel sprowadzany z Rosji oraz krajów, gdzie kopalnie nie dbają o bezpieczeństwo i higienę pracy, prawa pracownika oraz środowisko, jest nazywany przez polskie media „krwawym” (np. „Rząd śni o węglu z Kolumbii, a ten węgiel też jest krwawy”, „OKO.press”, 11.09.2022).

Z drugiej strony, węgiel jest postrzegany przez niektórych jako stałe, niezawodne źródło energii, które daje zarówno prąd, jak i ciepło, bez którego Polacy nie mogą się obejść, np.:

„Jedynie gaz i węgiel gwarantują trwałość dostaw prądu i ciepła Polakom”, „Z kolei polski rząd jest konsekwentny i odchodzi od węgla. W ciągu 30 lat – jako kraj – całkowicie z niego zrezygnujemy. Zostaje gaz. Ale jeżeli i z niego zrezygnujemy, to co? Energia jądrowa? Nią można wyprodukować jedynie prąd. Ciepła już nie – wskazuje prof. Władysław Mielczarski” („Koniec pieców gazowych w UE”, Nasz Dziennik, 03.02.2023).

Polskie media także sporo informowały o problemach z dostępnością węgla w Polsce. W tym okresie węgiel stał się towarem poszukiwanym, pożądanym, trudno dostępnym, na którym można zarabiać, o czym świadczą takie tytuły przekazów medialnych jak:

- „Gra o węgiel – nowy polski sport narodowy. Nie klikasz, to zmarzniesz. Winter is Coming” (OKO.press, 28.08.2022);
- „gdzie jest węgiel?” („Fakty” TVN, 01.11.2022);
- WĘGIEL NA WAGĘ ZŁOTA („Wydarzenia” Polsat, 17.07.2022);
- WĘGLOWY PRZEKRĘT („Wydarzenia” Polsat, 19.06.2022).

Spośród 60 zbadanych materiałów dot. energii w 27 pojawia się przywołanie danych opartych na źródłach zewnętrznych. Najczęściej dotyczą one węgla, np. ile

osób potrzebuje węgla na zimę („Rząd w 2018 roku wymyślił rozwiązanie problemu z węglem. Ale z niego nie skorzystał”, OKO.press, 19.10.2022), ile węgla może w sezonie grzewczym może zabraknąć („Będziemy się truć”. Gazeta Wyborcza, 06.09.2022).

Ciekawsze zdają się być dane o zanieczyszczeniu powietrza wynikające przede wszystkim z ogrzewania piecami na węgiel, tzw. „kopciuchami”. W artykule pt. „Bajka o kopciuchu” w tygodniku „Polityka” (03.02.2021) załączona została infografika ilustrująca liczbę dni z przekroczeniem dopuszczalnego poziomu pyłu PM10 w 2019 r. oraz miejscowości z największą liczbą dni z przekroczeniem dopuszczalnego dobowego poziomu pyłu PM10 w tym samego roku. Dane te mają uświadomić czytelnikom powagę problemu smogu i zachęcić ich do wymiany „kopciucha” na bardziej ekologiczne źródło ogrzewania.

W artykule zatytułowanym „Węgiel brunatny trafi do pieców, siarka i rtęć w powietrze. Ale Kaczyński nie widzi problemu” w „OKO.press” (13.10.2022) autor przytacza raport organizacji non-profit HEAL (Health and Environment Alliance) oraz dane Światowej Organizacji Zdrowia o negatywnych konsekwencjach zdrowotnych zanieczyszczonego powietrza w Polsce: „Według opisywanego przez nas raportu organizacji HEAL z 2020 roku emisje Elektrowni Bełchatów corocznie przyczyniały się do 630 nowych przypadków przewlekłego zapalenia oskrzeli, 1310 hospitalizacji i 27 830 ataków astmy u dzieci rocznie.”, „Według Światowej Organizacji Zdrowia w Polsce z tego powodu (smogu) corocznie notujemy 45 tysięcy zgonów.”

Odnawialne źródła energii w polskim dyskursie medialnym

W zbadanych materiałach w ramach dyskusji na temat odnawialnych źródeł energii pojawiły się wątki dotyczące, m.in. energii wiatrowej, energii słonecznej i energii geotermalnej. Dyskusja toczyła się jednak przede wszystkim wokół wiatru i liberalizacji przepisów dotyczących lokalizacji wiatraków. W polskich mediach odnawialne źródła energii opisywane bywają przymiotnikiem, „niestale”, „zawodne”, co świadczy o niestabilności i zależności od warunków atmosferycznych tego rodzaju źródeł energii, np.:

- „aby zwiększyć udział niestałych źródeł energii odnawialnej...” („Atomowa zapaść Francji”, Do Rzeczy, 16.01.2023),
- „Wiatraki i panele fotowoltaiczne są zawodne. Możemy z nich korzystać tylko wtedy, gdy są do tego korzystne warunki atmosferyczne” („Inwestycja z wizją”, Nasz Dziennik, 12.11.2022).

Z drugiej strony inne media określały energię z wiatru mianem „zielona energia” i opisywały ją jako „tania, dostępna i czysta energia”, która „spowoduje realne obniżki rachunków za energię” i „uwalnia Polskę od energetycznej zależności” („Wiatr zmian”, „Fakty” TVN, 04.07.2022). Ponadto, mówiono o tym, że odnawialne źródła energii wzmacniają bezpieczeństwo i niezależność energetyczną kraju, np. w jednym z materiałów padły takie słowa:

„Z każdą kilowatogodziną energii wyprodukowanej z odnawialnych źródeł energii, wzmacniamy nasze bezpieczeństwo energetyczne i uniezależniamy się od Rosji” („Wiatr zmian”, „Fakty” TVN, 04.07.2022).

Różnice zauważalne na tle politycznym, zarysowują się szczególnie mocno przy stosowaniu różnych standardów w odniesieniu do podmiotów materiału. We wszystkich 60. zbadanych materiałach o energii w 11 z nich twórca materiału stosuje różne standardy w odniesieniu do znajdujących się w nich grup. Dwa, opisane poniżej, materiały dotyczą właśnie energii wiatrowej. Opublikowanie takich stronniczych materiałów w mediach o odmiennym profilu politycznym może świadczyć o braku porozumienia społecznego oraz ponownie – o upolitycznieniu tematu.

Autorka materiału zatytułowanego „Więcej energii” („Fakty” TVN, 14.06.2022) buduje jedynie pozytywny wizerunek energii wiatrowej, wyraźnie faworyzując zwolenników zmiany ustawy antywiatrakowej, nie biorąc pod uwagę opinii rolników i posiadaczy terenów, na których będą mogły stać wiatraki. Materiał jest pełen pochwał dla energii wiatrowej, np. „więcej farm wiatrowych - więcej w przeszłości troski o przyszłość”, „[może dać nam] wolność /niezależność / 100 tys. dodatkowych miejsc pracy / czyste powietrze / tańszy prąd”. Autorka także przytacza wyniki sondażu, wedle którego 79 proc. ankietowanych popiera jak najszybszą zmianę ustawy antywiatrakowej.

Z drugiej strony, w artykule pt. „Uciążliwe sąsiedztwo” („Nasz Dziennik”, 06.02.2023) autor twierdzi wprost na wstępie, że „liberalizacja przepisów dotyczących lokalizacji wiatraków uderzy w bezpieczeństwo Polski”, ponieważ „więcej wiatraków nie oznacza więc – z punktu widzenia bezpieczeństwa zaopatrzenia w energię – że będzie „lepiej i taniej”. W artykule autor nazywa zwolenników liberalizacji przepisów wiatrakowych „wiatrakowym lobby”, faworyzując osoby sceptycznie nastawione do wiatraków w pobliżu domów.

Inny, niemalże równie często poruszany, wątek dotyczy energii jądrowej. Jest ona na ogół przedstawiana w pozytywnym świetle jako czyste, stabilne i niezawodne źródło energii, które zapewnia niezależność i bezpieczeństwo energetyczne. W jednym materiale padło stwierdzenie: „Wielu naukowców jasno wskazuje, że energetyka jądrowa jest najczystsza i najkorzystniejsza dla klimatu” („ZASKAKUJĄCY TRANSFER W BERLINIE”, „Wiadomości” TVP, 11.02.2022.)

Energia jądrowa, w relacjach polskich mediów, nie tylko daje stosunkowo tanią energię i niskie emisje, co ważniejsze, uniezależnia kraje od importu takich surowców jak gaz i węgla, co chroni państwa przed szantażem energetycznym np. ze strony Rosji. Polskie media informują także o hasle „Włączyć atom = wyłączyć Putina”, wyświetlonym na chłodni kominowej zamkniętej elektrowni w Niemczech („Niemcy: atom odchodzi, węgiel wraca. Szok wojenny nie zakończył absurdu Energiewende”, OKO.press, 06.06.2022).

Wprawdzie aktualnie w Polsce jeszcze nie ma elektrowni atomowej, jednak uważa się, że energia jądrowa jest „przyszłością” Polski, co widać w takich tytułach przekazów medialnych jak np. „ATOMOWA PRZYSZŁOŚĆ” („Wydarzenia” Polsat, 14.02.2022) i „ZIELONE ŚWIATŁO DLA ATOMU” („Wydarzenia” Polsat, 02.11.2022).

Polskie media dostrzegły jeden kluczowy problem związany z budową elektrowni jądrowej w Polsce, mianowicie problem z wyborem jej lokalizacji. Zauważają one u Polaków syndrom NIMBY (akronim ang. not in my back yard) czyli „nie w moim ogródku”. Mimo gwarancji bezpieczeństwa ze strony rządu i ekspertów mieszkańcy nie chcą sobie elektrowni jądrowej w swoim sąsiedztwie. Onet opublikował reportaż pt. „Tu ma powstać pierwsza elektrownia jądrowa w Polsce. „Atomówka tak, ale nie u nas””, Onet.pl, 04.11.2022). Problem ten jest podniesiony przez Gazetę Wyborczą:

„W Polsce popiera się energetykę jądrową, pod warunkiem, że elektrownia jest oddalona o co najmniej 100 km” („Hołownia ogłosił, jak chce walczyć o klimat”, Gazeta Wyborcza, 30.03.2021).

Warto zauważyć, że ewentualne zagrożenie wynikające ze elektrowni jądrowej znajdującej się w strefie konfliktu zbrojnego, którego przykładem może być sytuacja kryzysowa w okupowanej Zaporoskiej Elektrowni Jądrowej w/na sąsiedniej Ukrainie, zdaje się nie znajdować odzwierciedlenia w dyskursie medialnym o budowie elektrowni jądrowej w Polsce, mimo że polskie media dostrzegają takie zagrożenie i określają działania rosyjskiego wojska w Zaporoskiej Elektrowni Jądrowej mianem „szantażu atomowego” („szantaż atomowy”, „Fakty” TVN, 11.08.2022).

POSTĘPUJĄCE ZMIANY KLIMATYCZNE – MIĘDZY TELEWIZJĄ A ARTYKUŁAMI PISANYMI

Materiały dotyczące zmian klimatycznych różniły się od siebie w zależności od typu medium. Odmienne były nie tylko zakresy jednostek tematycznych czy wachlarz zapraszanych ekspertów, ale także ogólny wydźwięk i pretekst do ich powstania.

Materiały telewizyjne stanowiły jedynie newsy, skupiające się znacznie bardziej na politycznym i gospodarczym niż naukowym podejściu do spraw źródeł energii, emisji dwutlenku węgla, czerpania energii ze słońca czy wiatru oraz decyzji podejmowanych przez Unię Europejską, Polskę i cały świat podczas szczytów klimatycznych. Cytowani są w nich na zmianę eksperci tacy jak naukowcy i osoby ze stowarzyszeń czy fundacji działających na rzecz środowiska, jak i politycy.

Najczęściej były to materiały o zanieczyszczeniu powietrza, wody i gleby spowodowane emisją dwutlenku węgla, krokach podejmowanych by temu przeciwdziałać, ochronie krajów słabiej rozwiniętych przed katastrofami takimi jak powodzie czy huragany, które zaczęły występować na skutek zmian klimatu. Od czasu wybuchu wojny w/na Ukrainie do puli tematów dołączyła dyskusja na temat braku źródeł energii takich jak gaz czy węgiel, których Rosja jest głównym eksporterem zwłaszcza w kierunku Europy.

Poruszano problemy nie tylko w polskim kontekście, ale również – w międzynarodowym. Wśród przykładów warto wymienić „Plan minimum” („Fakty” TVN, 20.11.2022), w którym w relacji ze szczytu klimatycznego użyto wypowiedzi następujących osób:

- aktywistka klimatyczna Wiktoria Jędraszewski skomentowała: „Wydaje mi się, że Rosjanie, politycy, ale też przedstawiciele biznesu wykorzystali to, że ten szczyt dzieje się w Egipcie, żeby przyjść tam i promować swoje biznesy, no bo nigdzie indziej nie mogą tego zrobić. Nie mogą tego zrobić w Unii Europejskiej, w Wielkiej Brytanii w Stanach Zjednoczonych”;
- aktywistka Dominika Lasota dodała z kolei: „Teraz spędziłyśmy ostatnie dwa tygodnie obserwując te negocjacje, próbując zainterweniować w nie jak się da i pociągnąć polityków do odpowiedzialności, bo niestety wielu tam przyjeżdżało, no raczej niepoważnie traktując to co się tam dzieje”;
- minister spraw zagranicznych Egiptu, przewodniczący COP27 Sameh Shokury (podczas szczytu klimatycznego) mówił: „Świat patrzy. Wzywam nas wszystkich, żebyśmy sprostali oczekiwaniom wspólnoty międzynarodowej a w szczególności oczekiwaniom tych, którzy są najbardziej narażeni na skutki zmian klimatu”;
- sekretarz generalny ONZ Antonio Guterres powiedział: „Nasza planeta jest ciągle na SORze, powinniśmy odnieść się do redukcji emisji natychmiast a ten szczyt tego nie zrobił. Fundusz strat i zniszczeń jest kluczowy, ale nie jest odpowiedzią na sytuację, w której kryzys klimatyczny wymaże z mapy niektóre państwa wyspiarskie albo zmieni całe państwa w Afryce w pustynię”;
- rzeczniczka prasowa Greenpeace Polska Katarzyna Bilewska dodała: „Przy obecnych emisjach gazów cieplarnianych niestety średnia globalna temperatura może się podnieść nawet o 2,7 stopnia Celsjusza co będzie prowadziło do katastrofalnych skutków dla rolnictwa, dla przemysłu, ale też dla nas wszystkich, bo będzie nam po prostu bardzo trudno żyć w takim świecie”.

W Polsce najważniejszym tematem stał się ten mówiący o braku surowców do ogrzewania domów, budynków użyteczności publicznej, hoteli, itd. Skutkiem tego były rosnące w bardzo szybkim tempie ceny energii, które czasami zmuszały właścicieli do zamykania biznesów na stałe lub tymczasowo. Oba te czynniki wywołały walkę polityczną pomiędzy głównymi ugrupowaniami politycznymi. W zależności od tego, za którą partią odpowiada się dane medium, tak zmieniała się narracja dotycząca tego jak przedstawiane są działania Unii Europejskiej czy organizacji pozarządowych. Dzia-

łania partii „wrogiej” są najczęściej, bezpośrednio lub w domyśle, przedstawianie jako gorsze lub z góry skazane na niepowodzenie.

Przykładowo materiał „Walka z wiatrakami” („Fakty” TVN, 01.07.2022) krytykując działania rządu, wyrażał poparcie dla energii wiatrowej:

- minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro wypowiadający się w tym materiale mówił: „W tych warunkach geograficznych w których przychodzi nam żyć zielona energia nigdy nie może być, nie będzie w sposób skuteczny zastępować głównego zasobu energetycznego naszego państwa”;
- Piotr Maciążek, dziennikarz Wzielonejstrefie.pl, skomentował: „Nie jestem w stanie racjonalnie wytłumaczyć, dlaczego zablokowano w Polsce energię wiatrową. Nie ma tu uzasadnienia, w zasadzie odnawialne źródła energii w tej chwili należą do najtańszych”;
- z kolei Piotr Czopek z Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej dodał: „Do 2030 roku może to przynieść 30 miliardów oszczędności dla polskich gospodarstw domowych w kontekście ceny energii”.

Materiał „Platforma milczy w sprawie klimatu” („Wiadomości” TVP, 31.07.2021) krytykował plan „Fit for 55” i brak stanowiska w jego sprawie opozycji i Donalda Tuska. W tym materiale głos oddano następującym osobom:

- prof. Ryszard Legutko, europoseł, Prawo i Sprawiedliwość, mówił: „Przeciw Polsce oni występują chętnie, ale postawić się Unii nigdy, nawet jeśli to godzi w interesy Polski”;
- Kosma Złotowski, europoseł, Prawo i Sprawiedliwość, skomentował: „Między komisją, parlamentem i radą, no wtedy może ten program uda się zmienić, złagodzić”;
- Tomasz Teluk, prezes Instytutu Globalizacji dodał: „Transport jest głównym składnikiem cenotwórczym rynku żywności, także jest to oczywiste, że wzrosną koszty utrzymania, wzrosną koszty żywności”;
- Wiesław Wojtczak z Polskiego Związku hodowców i producentów gęsi mówił: „Założenia europejskiego zielonego ładu wprowadzają znaczne, znaczącą ilość ograniczeń, jeśli chodzi o produkcję żywności”.

Większość materiałów telewizyjnych miało w sobie zawarte, w mniejszym lub większym stopniu, przekazy polityczne, mówiące o tym, co dobre, a co złe w kontek-

ście zmian klimatu i problemów z dostępnością i ceną energii. Krytyka nie dotyczyła jedynie sporów międzypartyjnych, ale również krytyki działań Niemiec i Unii Europejskiej, jak np. w materiale „Niemcy atakują polski program atomowy” („Wiadomości” TVP, 27.09.2021), w którym Wojciech Jakóbiak, redaktor naczelny Bizesalert.pl, skomentował: „Premier Meklemburgii – Pomorza Przedniego służy interesom Rosji rozkładając parasol polityczny nad projektem Nord Stream 2 i chce zablokować polski plan uniezależnienia się od surowców”, a dr Dawid Piekarczyk, ekspert ds. Energetyki, Instytut Staszica, mówił „Niemcy bardzo mocno prą do tego, żeby to gaz stał się głównym paliwem transformacji energetycznej obok odnawialnych źródeł energii, ponieważ Niemcy chcą być takim hubem gazowym dla całej Europy, to znaczy gaz sprowadzony z Nord Stream’u dalej chcą sprzedawać”.

W przypadku materiałów prasowych i internetowych najczęstszymi badanymi formami były felieton i wywiad oraz wywiad. Poruszały one głównie tematy takie jak: problem nieodnawialnych źródeł energii, emisję CO₂ i plany podmiotów międzynarodowych na to, jak z tymi przeszkodami walczyć w skali ogólnoswiatowej, a nie tylko polskiej.

Podobnie jak w przypadku telewizji, tak i w prasie wiele zależało od politycznej orientacji analizowanego tytułu, choć w prasie i internecie jest szersze spektrum opinii niż w telewizyjnych audycjach informacyjnych. Oznacza to, że media pisane popierające obecny rząd czasem krytykowały działania Prawa i Sprawiedliwości i promowały inicjatywy ekologiczne, np. „Kiedy finał walki o czyste powietrze” (Gazeta Polska, 17.02.2021), „Wyrok na górnictwo” (Nasz Dziennik 06.02.2023), „Kryzys energetyczny to problem nie tylko Polski” (Wprost, 31.07.2022).

Z drugiej strony opozycyjne źródła krytykowały działania Unii Europejskiej, a powstrzymywały się od negatywnych komentarzy w stosunku do działań rządu, m.in. w materiałach tj. „Emisja tony CO₂ już kosztuje 62 euro. Nasze rachunki za prąd będą rosły, bo za wolno odchodzimy od węgla” (OKO.press, 13.09.2021) czy „Klin klimatyczny” (Polityka, 21.04.2021).

Niektóre materiały trzymały się jednak schematu opozycja (proekologiczni) kontra obecny rząd (antyekologiczni). Przykładowo:

- „To poważnie obciążą nasze budżety domowe. Dopiero co nasze rodziny przeszły na gaz. Wszyscy spodziewaliśmy się, że efektem wojny na Ukrainie będzie to, że Komisja Europejska zacznie podchodzić racjonalnie do spraw energetyki. Okazało się to niemożliwe. Polaków nie stać na realizację ich kolejnych pomysłów”, „Dostrzegam nieracjonalne przyśpieszenie w kwestii budowy nowego człowieka – europejskiego. Mamy zrezygnować z własności prywatnej, tradycyjnej żywności czy mieszkać w nieogrzanych domach. Apokaliptyczna wizja depopulacji naszej planety się sprawdza” („Koniec pieców gazowych w UE?”, Nasz Dziennik, 03.02.2023);
- „Klimatystyczne lobby wzięło sobie rolnictwo za cel. W Holandii pod prężeniem stawia się przede wszystkim duże gospodarstwa, te, które można zaliczyć do przemysłu rolniczego. Ma być ekologicznie, czyli mało wydajnie i drogo”, „Postępowanie holenderskiego rządu wydaje się tym bardziej absurdałne, że nikt nie ma dzisiaj wątpliwości, iż stoimy w obliczu kryzysu żywnościowego. „Terminacja” gospodarstw hodowlanych akurat teraz może mieć szczególnie fatalne skutki” („Holenderska eutanazja rolnictwa”, Do Rzeczy, 10.07.2022);
- „Do kupna paliwa z tego źródła ostrożnie zachęcał w środę 12 października prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński. Jego wystąpienie powinno niepokoić każdego, komu zależy na naszym bezpieczeństwie energetycznym i zdrowiu publicznym. Wiele wskazuje na to, że prezes rządzącej partii na tych tematach zupełnie się nie zna, ale i tak postanowił się wypowiedzieć”, „Niezależnie od nieścisłości, pomyłek i błędów wypowiedź Kaczyńskiego stanowi kontynuację niebezpiecznego trendu. Rządzący w swoich ostatnich wypowiedziach zupełnie zapomnieli o groźnym zjawisku smogu. Co więcej, do mainstreamu wrócili smogowi denialści twierdzący, że zanieczyszczenie to żaden problem” („Węgiel brunatny trafi do pieców, siarka i rtęć w powietrze. Ale Kaczyński nie widzi problemu”, OKO.press, 13.10.2022);
- „Nieodpowiedzialne wypowiedzi na partyjnych wiecach nie stanowią prawa w Polsce. Są odpowiednie przepisy, co można palić, a czego nie można wrzucać do paleniska. Zawieszanie norm paliw, przywracanie miałówek czy nieodpowiedzialne słowa polityków powodują, że robimy kilka kroków wstecz w walce o czyste powietrze, a więc o nasze zdrowie”, „Wciąż nie jest jasne, czy potrzebne ilości węgla dotrą na czas do Polski, bo trudno po raz kolejny zaufać politykom, którzy jeszcze kilka tygodni temu obiecywali na przełomie sierpnia i września węgiel po tysiąc złotych” („Będziemy się truć”, Gazeta Wyborcza, 06.09.2022).

W materiałach prasowych i internetowych do wywiadów zapraszani są najczęściej specjaliści z naukowych instytucji bądź politycy. Podobnie jest w formach takich jak felietony – cytowani są specjaliści, politycy i osoby publiczne powiązane z ekologią.

ZJAWISKA PRZYRODNICZE W OBLCZU ZMIAN KLIMATU

Podejmując temat zmian klimatycznych, polskie media najczęściej umieszczają go w kontekście katastrof naturalnych oraz szczytów klimatycznych i decyzji gospodarczo-politycznych Unii Europejskiej i Polski. Wśród materiałów o takiej tematyce były materiały informacyjne, wywiady z ekspertami lub felietony. Zagadnienia te poruszają zarówno media „opozycyjne” jak i „rządowe” w każdym formacie – telewizji, prasy, internecie i radia.

Zmiany klimatyczne opisywane są w polskich mediach, między innymi, następującymi słowami: „ekstremalny”, „najgorszy”, „bomba pod nogami, która zaraz wybuchnie”, „wszystko płonie”, „szalejące żywioły”, „krajobraz przypomina pustynię”, „planeta zostanie praktycznie zniszczona”. Zauważalna jest katastrofizacja zjawisk przyrodniczych porównywanych do apokalipsy, hiperbolizowanych i mówiących o zagrożeniu życia. Taki przesadzony obraz sytuacji ma za zadanie wpływać na emocje odbiorcy, jak w następujących przypadkach:

- „Nie dostrzegają skali wpływu zmian klimatu i związanych z nimi ekstremalnych zjawisk pogodowych” oraz „Nawet ekstremalna pogoda odgrywa jednak w dyskusji o klimacie rolę „motywującą” – już 84 proc. pytanym o to w sondażu Brytyjczyków jest zaniepokojonych skutkami globalnego ocieplenia” („KLIMAT: PIERWSZA NADZIEJA”, Tygodnik Powszechny, 06.11.2022);
- „Krajobraz przypomina pustynię” („RZEKI SUCHE JAK NIGDY”, „Wydarzenia” Polsat, 15.08.2022);
- „Musimy szybko coś zrobić z ociepleniem klimatu, mamy bombę pod nogami, która zaraz wybuchnie. Zobaczcie Hiszpanię, Portugalię, wszystko płonie” („WALKA Z OGNIEM TRWA”, „Wydarzenia” Polsat, 14.08.2022);
- „Szalejące żywioły to efekt ocieplenia klimatu” („w akcji”, „Fakty” TVN, 10.08.2022).

Wśród ekspertów wypowiadających się w analizowanych materiałach medialnych byli najczęściej: klimatolodzy, ekolodzy i przyrodnicy z polskich uczelni i instytucji choć pojawiają się również zagraniczni. Autorzy przywoływali również dane, raporty i zestawienia opracowane przez naukowców zagranicznych i międzynarodowe instytucje klimatologiczne takich jak EFFIS (Europejski System Informacji o Pożarach Lasów).

Badane materiały telewizyjne miały najczęściej charakter informacyjny i dotyczyły wydarzeń takich jak susze, powodzie, pożary. Zawarto w nich komentarze osób przypadkowych, najczęściej mieszkańców regionów dotkniętych klęskami żywiołowymi, ekspertów i polityków. Najczęściej wskazywanymi przyczynami omawianych sytuacji były ogólne „zmiany klimatyczne”, które można opóźnić bądź zneutralizować wprowadzając zmiany w gospodarce, przemyśle i stylu życia. Wśród skutków wymieniano natomiast problemy z żywnością, wodą, komfortem życia i ogromnymi kosztami finansowymi, które pokrywają naprawy zniszczonych terenów i pomoc poszkodowanym.

Brak w materiałach telewizyjnych słownictwa zarówno negatywnego jak i pozytywnego w kontekście politycznym w stosunku do osób (polityków) czy grup (partii lub instytucji). Natomiast całościowy wydźwięk przekazów telewizyjnych ukazuje w bardzo pozytywnym świetle strażaków, pracowników służb ratowniczych i ochotników.

Materiały te dotyczą problemów ogólnoświatowych, które mają wpływ również na Polskę – upały, ulew, wichury, topnienie lodowców – jak i wydarzeń dotyczących w głównej mierze Polski takich jak katastrofa na Odrze. m.in.:

- „Katastrofalnie sucho” („Wydarzenia” Polsat, 17.08.2022) – Polska, świat;
- „Alerty pogodowe” („Wydarzenia” Polsat, 15.01.2023) – Polska, świat;
- „Rzeki suche jak nigdy” („Wydarzenia” Polsat, 15.08.2022) – świat;
- „Żałoba dla rzeki” („Fakty” TVN, 25.09.2022) – Polska;
- „Złe prognozy” („Fakty” TVN, 15.05.2022) – Polska;
- „Ofiary upałów” („Wydarzenia” Polsat, 14.07.2022) – świat.

Słownictwo używane do opisu przedstawianych informacji jest raczej neutralne, jeśli pominąć okazjonalne wypowiedzi takie jak „groźna Wisła”, „katastrofalne upały” czy niekiedy dosadne wypowiedzi ekspertów. Zdarzają się też hiperbole pojawiające się w tytułach – „Australia pod wodą”, „Rzeki suche jak nigdy”. Materiały telewizyjne z racji swojej możliwości pokazania nagranych na żywo obrazu skupiają się wizualnym ukazywaniu skutków katastrof naturalnych – wyschniętych rzek, spalonych pól czy zalanych miast.

Źródła prasowe i internetowe badanych materiałów stanowiły najczęściej felietony oraz wywiady z ekspertami. W przeciwieństwie do telewizji pokrywały tylko jeden z wielu elementów – na przykład pożary czy problemy z wodą pitną. Skupiały się też tylko na określonym regionie, a najczęściej na państwach takich, jak Polska, Hiszpania, Portugalia czy Chile. Podobnie jak w programach telewizyjnych artykuły prasowe, z nielicznymi wyjątkami, kładły nacisk na informowanie, analizę i wyjaśnienie zjawisk i pokazywały obiektywne podejście do opisywanych tematów. Wyjątkami były są materiały, które oprócz opisanie tematu dorzucają opinię o otocze politycznej i społecznej:

- „Dostaniesz dopłatę do węgla, po śniętą rybę wybierz się do Berlina, unikaj tylko nieudaczników z opozycji i zaufaj władzy. „Wiadomości” w najnowszym wydaniu ukończyły Polaków”, „Znów — do tej pory nie stwierdzono powszechnych obaw o załamanie się polskiego budżetu, nie bardzo też wiadomo, co ma piernik do wiatraka, ale najwyraźniej „Wiadomości” nie chcą, żeby widzowie, Boże broń, martwili się na zapas”, „Jako że dziennik TVP stanowi emanację przekazu propagandowego władzy, można się spodziewać, że pod takim właśnie szyldem PiS będzie prowadził wczesną jesienią kampanię wyborczą przed przyszłorocznymi wyborami, próbując wywołać strach przed zmianą, zwłaszcza u tych Polaków, którzy władzy specjalnie nie kochają, ale nie są specjalnie zaangażowani w spór partyjny” („Spadek PKB, tragedia Odry, problemy z węglem? Betka. Obejrzałem „Wiadomości” i jestem spokojny”, OKO.press, 17.08.2022);
- „Zupełnie lekceważono argumenty przeciwpożarowe. Leśnicy i strażacy w Puszczy Białowieskiej do dziś przestrzegają i podkreślają, że w razie suszy i jakiegokolwiek pożaru obszar ten będzie bardzo trudny do ugaszenia. Aktywiści nie chcą tego słuchać”, „Niestety, takie działania w parkach narodowych, zarządzanych najczęściej

przez środowiska ekologiczne i ich ludzi, nie są traktowane serio”, „Wkrótce zaczęło padać, a sytuacja znacznie się poprawiła. Aktywiści wrócili do swojej starej śpiewki”, „Dodatkowo w Puszczy Białowieskiej staraniem aktywistów i polityków opozycji był kłopot z udrożnianiem dróg przeciwpożarowych. Niemal każda inwestycja będzie spotykać się z oporem” („Narodowe Ogniska”, Gazeta Polska, 02.08.2022);

- „Kto stoi za rzekomym sojuszem polskich i niemieckich ekologów "broniących Odrę" i prowadzących nagonkę przeciw Polsce?”, „Czas na Odrę - to rzekomy sojusz organizacji ekologicznych, który jest przeciwko budowie przez Polskę i Czechy dogi wodnej E30, która wraz z innymi inicjatywami, mogłaby zrewolucjonizować polską żeglugę”, „Jest dość oczywiste, że idąca śladem Putina i Orbana inicjatywa jest tylko jednym z elementów dokręcania śruby, które ma na celu ograniczenie praw człowieka i wolności obywatelskich w Polsce. Zamordyzm jest najważniejszym wyznacznikiem polityki nacjonalistycznych konserwatystów, nie tylko w naszym kraju” („Polskie inwestycje na Odrze i... niemieccy działacze pod białą-czerwoną przykrywką”, niezależna.pl, 15.08.2022).

W kontekście polskich wód warto przytoczyć trzy przykłady:

- „Zmiana następująca w Bałtyku powodowana jest głównie ociepleniem klimatu (wzrostem temperatury powierzchniowej morza i większą ilością wody słodkiej pochodzącej z opadów). To powoduje silne rozwarstwienie morza na lekką część powierzchniową i bardziej słoną, przydenną. Tlen dostarczany jest do wody przez kontakt z atmosferą i produkcję mikroplanktonu na powierzchni, a jeżeli woda powierzchniowa nie miesza się z przydenną zaczyna brakować tlenu w głębszych miejscach” (wypowiedź prof. Jana Marcina Węsławskiego w „Bałtyk umiera”, Gazeta Wyborcza, 16.07.2021);
- „W latach 1946-2016, średnia roczna zasobów wodnych przypadająca w Europie na głowę mieszkańca wynosiła 5 000 m³ wody. W Polsce: 1 800 m³. To bardzo blisko granicy „stresu wodnego”, czyli zagrożenia deficytem. Ustalono ją na poziomie 1 700 m³/os.” „Klimat staje się nieprzewidywalny. Brak śniegu powoduje, że gleba nie przyjmuje wystarczającej ilości wody zimą, globalna temperatura się podnosi, wzrasta też ryzyko niespodziewanych przymrozków późną wiosną. Coraz częściej występują gwałtowne zjawiska pogodowe (grad, huraganowe wiatry), a wraz z ociepleniem pojawiają się nowe choroby i szkodniki”. („Polskie pola wysychają. Przez zmianę klimatu wody ubywa, a my fatalnie nią gospodarujemy”, OKO.press, 02.11.2021);

- „Ostatnie upalne dni wpłynęły na podniesienie temperatury wody w Zalewie Wiślanym. "W punkcie pomiarowym Tolkmicko w dniu 27.06.2022 temperatura wody przekroczyła 21 stopni Celsjusza i dalej rośnie na skutek operacji słonecznej i napływu ciepłego powietrza", „Zanieczyszczenia te [Zalewu Wiślanego – red.] pochodzą z wielkoobszarowych terenów rolniczych (spływ nadmiaru w/w substancji znajdujących się w nawozach sztucznych oraz naturalnych) jak i z nieoczyszczonych ścieków gospodarstw domowych” („Sinice „zakwitły” w Zalewie Wiślanym, IMGW ostrzega. „Zanieczyszczenia m.in. z domowych ścieków””, Gazeta.pl, 27.06.2022).

W kontekście światowym materiały internetowe i prasowe opisywały kryzys wodny w Chile, Francji czy krajach afrykańskich, fale upałów i susze na Półwyspie Iberyjskim i w Europie czy ocieplenie klimatu i topnienie lodowców. Wśród nich warto wymienić przykładowe artykuły:

- „Reagujemy na konkretne sytuacje, działamy od kryzysu do kryzysu, zamiast przewidywać. Tymczasem ekstremalne wydarzenia tego lata uzmysławiają nam konieczność czekających nas dogłębnych, nieodzownych zmian w zarządzaniu zasobami wodnymi” („Francja reglamentuje wodę”, Gazeta Wyborcza, 31.07.2022);
- „Traktujemy ją trochę jak powietrze, którym oddychamy, zupełnie go nie dostrzegając. Tak też jest z naszym stosunkiem do wody – nie widzimy tego, jak bardzo jest ona nieodzowna do życia. Problemy zaczynają się wtedy, kiedy tej wody zaczyna brakować albo jest jej za dużo i nas zalewa” („Grzelewski: Dla wielu ludzi w Europie woda wciąż jest niewidzialna”, Polska the Times, 22.03.2021);
- „W pogodzie globalnej – bo na Europie świat się nie kończy – nastał czas letnich ekstremów. Choćby pożarów lasów, przed którymi naukowcy ostrzegali już ćwierć wieku temu, a które teraz dotknęły część Francji i Hiszpanii. Ale też chronicznych fal upałów, susz, gwałtownych ulew, intensywnych (choć nie częstszych) cyklonów tropikalnych i powodzi” („50 stopni gorączki”, Polityka, 26.07.2022);
- „W Polsce ostatnia dekada była niemal o dwa stopnie cieplejsza niż pół wieku temu. Średnia roczna temperatura w naszym kraju w latach 1961-70 wynosiła 7,2 stopnia Celsjusza, w latach 2011-2020 już 9,1 stopnia”, „Ryzyko śmierci od upału jest siedem razy wyższe niż w wyniku innej katastrofy naturalnej. W drugiej połowie tego stulecia w Europie ofiar upałów będzie nawet dwadzieścia razy więcej” (podane źródło: <https://journals.plos.org/plosmedicine/article?id=10.1371/jour->

nal.pmed.1002629) („A może globalne ocieplenie nie jest takie złe i w Polsce będą pomarańcze?”, OKO.press, 29.07.2022);

- „Połowy krabów śnieżnych na Alasce zostały odwołane po raz pierwszy w historii. W ostatnich latach w Morzu Beringa ubyło ponad siedem miliardów osobników”, „Naukowcy biorą także pod uwagę ocieplenie klimatu lub choroby. Michael Litzow, dyrektor laboratorium Kodiak w NOAA Fisheries jest zwolennikiem teorii o zmianach klimatycznych. Kraby śnieżne są gatunkiem zimnowodnym i występują głównie w obszarach, w których temperatura wody spada poniżej 2 stopni Celsjusza. Gdy oceany się ocieplają, a lód morski znika kraby nie mają warunków do rozmnażania” („Katastrofa w Morzu Beringa na Alasce? Naukowcy: To nie przełowienie”, O2.pl, 17.10.2022);
- „Ostrożne szacunki pokazują, że wzrost średniej temperatury o jeden stopień Celsjusza może oznaczać zniknięcie 2,5–3 mln km kw., czyli ponad 10 proc. światowej wiecznej zmarzliny”, „Może wtedy dojść do sprzężenia zwrotnego: wzrost temperatur będzie roztopiać wieczną zmarzlinę, a ułatwiające się z niej związki węgla rozkręca spiralę ocieplenia, co z kolei przyspieszy topnienie wiecznej zmarzliny” („Opowieści mrozące krew w żyłach”, Polityka, 18.01.2023);
- „Mur nadziei” (Pismo, 01.09.2022) opisywał projekt „Wielki Zielony Mur”, który ma zatrzymać pustoszczenie Sahelu, zapobiec procesom degradacji ziemi i dezertyzacji (pustoszczeniu). Skutkami tych procesów są przymusowe migracje ludzi, wymieranie i migracja zwierząt, ogromny spadek produkcji rolniczej, brak dostępu do wody pitnej. Teoretyczne założenia projektu to stworzenie pasa zieleni o szerokości 15 kilometrów i 8 kilometrów długości i regenerację 100 hektarów.

EKSPERCI I ŹRÓDŁA PRZYWOŁYWANYCH DANYCH W KONTEKSTACH EKOLOGICZNO-KLIMATYCZNYCH

Problem środowiska był często traktowany emocjonalnie, z analizy dyskursu medialnego wyłaniają się dwa sprzeczne ze sobą, i często skrajne stanowiska. Pierwsza grupa autorów artykułów traktuje zmiany klimatycznie bardzo poważnie: przywołuje merytoryczne dane dotyczące stanu środowiska, mówi o przyczynach zmian, ostrzega przed ich konsekwencjami i uświadamia społeczeństwo o skali problemu. Często zdarzają się katastroficzne, apokaliptyczne opisy mocno wpływające na emocje odbiorców, mające za zadanie wywołać strach i nawołujące do działania na rzecz środowiska (m.in.: „Musimy szybko coś zrobić z ociepleniem klimatu, mamy bombę pod nogami, która zaraz wybuchnie. Zobaczcie Hiszpanię, Portugalię, wszyst-

ko płonie” („WALKA Z OGNIEM TRWA”, „Wydarzenia” Polsat, 14.08.2022). Ponadto: na temat przypisywanej rządowi ignorancji, jak np.: „Anna Moskwa zakłamuje więc rzeczywistość, bo trudno uwierzyć, by jako szefowa resortu klimatu nie wiedziała o tym, kto i jak wpływa na zasolenie rzek” („Anna Moskwa zakłamuje rzeczywistość w sprawie Odry. Kopalnie zasalają rzekę, ale "zgodnie z prawem"”, OKO.press, 11.03.2023).

Z drugiej strony pojawia się grupa autorów, która stanowisko proklimatyczne traktuje jako pretekst do politycznej dyskusji. Środowiska interesujące się stanem planety są często określane jako narzędzie Niemiec i sprowadzane do pojęcia ideologii, np.: „W warunkach ataku ideologii ekologicznej z Niemiec i Brukseli patrzyłbym, jak wykorzystać niekomfortową sytuację, aby zdobyć przewagę konkurencyjną” („Zielona dyktatura”, Nasz Dziennik, 08.02.2023).

Autorzy tego stanowiska rzadko prowadzą merytoryczną dyskusję na temat klimatu, a wręcz traktują problem jako nieistotny, bagatelizują jego skutki, a nawet podchodzą z szyderstwem i ironią do osób, dla których ten temat jest ważny. Przykładowo można zacytować słowa: „Istotą wróżb, prorocstw, wizji, objawień, którymi karmią nas eksperci, zwłaszcza klimatysty, mędrcy świata jest ostrzeganie maluczkich nieoświeconych i mówienie im, jak mają żyć, by nie ściągać nieszczęść na siebie i ludzkość” („Prorocy naszych czasów”, Sieci, 16.01.2023).

Ta grupa wytyka też proklimatystom katastrofizację i chęć wykorzystania sytuacji dla zysku: „Aktywistom zależy z kolei na przykuciu uwagi pesymistycznymi prognozami, by przyciągnąć potencjalnych darczyńców, zdeterminowanych, by wydawać pieniądze na ratowanie planety. Praktyka pokazuje, że im ktoś głośniejsze krzyczy o nadchodzącej apokalipsie, tym łatwiej mu przychodzi zdobywanie grantów, stypendiów i dotacji” („Przeciw prorokom klimatycznej apokalipsy”, Sieci, 21.11.2022) itp.

Przywoływane dane zewnętrzne

Mniej niż połowa badanych materiałów (114 na 239) powoływała się na źródła zewnętrzne, dokonując pogłębionej analizy zagrożeń, przywołując dane dotyczące, m.in.: przyczyn złego stanu środowiska, wytwarzanych odpadów, zagrożeń związanych ze zmianami klimatycznymi, temperatur na świecie czy poziomu świadomości ekologicznej. W ramach badanych materiałów konkretnie (z podaniem danych) powołano się jedynie na niespełna 30 unikatowych źródeł, a były to:

- Jak zmiany klimatu wpłyną na Polskę – Greenpeace
- Plany wycinki drzew z Puszczy Karpackie – Greenpeace
- Zezwolenia na otwarcie elektrowni węglowych – raport “Global Energy Monitor”
- Przyczyny złego stanu rzek Odry i Wisły – raport Greenpeace
- Limity emisji CO2 dla samochodów ciężarowych – Europejskie Stowarzyszenie Producentów Samochodów 2020
- Ilość sztuk odzieży trafiającej na śmieci rocznie – portal Earth.org
- Limity produkowanego metanu na liczbę ton węgla – unijna dyrektywa metanowa
- Ilość chorych drzew w Niemczech oraz pozycja Niemiec w kwestii eksportu drewna – dziennik „Frankfurter Allgemeine Zeitung”
- Współczynnik wykorzystania mocy poszczególnych źródeł energii – Departament Energii Stanów Zjednoczonych z 2020 r.
- Poziom skuteczności odnawialnych źródeł energii – Raport GTK
- Wytwarzane i wyrzucane śmieci – dane ONZ
- Średnia ilość odpadów komunalnych przeciętnego Polaka – GUS
- Zagrożenia, jakie niosą dla bezpieczeństwa USA i świata zmiany klimatyczne – raport National Intelligence Estimate (NIE) z października 2021 r.
- Dane dotyczące śniętych ryb wyłowionych z Odry – Komenda Główna PSP
- Dane na temat ilości pożarów lasów w Polsce – Lasy Państwowe.
- Zagrożenie pożarowe w polskich lasach – IMGW
- Dane liczbowe pokazujące jak na przestrzeni lat zmieniała się średnia roczna temperatura w kraju – Nauka o klimacie, artykuł "Zmiany średniej temperatury rocznej na mapie Polski"
- Pomiary temperatur na świecie – WMO
- Szacunki co do pracy dzieci w kopalniach kobaltu w DRK – UNICEF
- Mapa dotycząca fali upałów w Europie – windy.com
- Dane dotyczące średniej rocznej temperatury powietrza – Instytut Geofizyki PAN Polska Stacja Polarna Hornsund na Svalbardzie
- Zapisy dotyczące ustawy antywiatrakowej – Krajowy Plan Odbudowy
- Opinia Polaków na temat zmiany prawa aby ułatwić budowanie wiatraków – Kantar Public
- Dane dotyczące postaw Polaków względem kwestii ochrony środowiska z lat 90. – Europejski Sondaż Wartości

- Badania świadomości ekologicznej – European Climate Foundation, czerwiec 2020 r.
- Ilość pustych lotów – Guardian
- Koszt emisji tony CO₂ – Krajowy Ośrodek Bilansowania i Zarządzania Emisjami

Zapraszani eksperci

Prawie 65 proc. badanych materiałów (153 na 239) zaprosiło do skomentowania eksperta-komentatora, co, zważywszy na poruszaną tematykę, nie wydaje się wysokim odsetkiem. Przywoływane informacje w medialnych wypowiedziach ekspertów dotyczyły zazwyczaj stanu środowiska, temperatur, ilości produkowanych odpadów, postaw wobec ochrony środowiska, pożarów, zagrożeń związanych ze zmianami klimatycznymi czy skuteczności źródeł energii odnawialnej.

W powyższych kwestiach wypowiadały się przede wszystkim podmioty tematycznie zainteresowane, takie jak osoby związane z organizacjami ekologicznymi czy aktywiści klimatyczni. Głos zabierały osoby wykształcone w kierunku ekologii i powiązanych nauk: klimatolodzy, eksperci do spraw energetyki, geografowie, ekonomiści, profesorowie i doktorzy. Rzadziej zdarzały się wypowiedzi autorów książek, rzeczników prasowych, dziennikarzy, publicystów i redaktorów. Wśród zaproszeń warto wymienić następujące osoby: ekspert Koalicji Klimatycznej, analityk rynku energii, ekspert ds. energetyki, specjalista w dziedzinie polityki energetycznej, wysoki komisarz ds. energii jądrowej, specjalista w dziedzinie polityki energetycznej, ekspert do spraw wody, historycy, sekretarz generalny ONZ, aktywiści klimatyczni oraz członkowie klubów, organizacji i fundacji ekologicznych.

Przytaczani eksperci pochodzili z następujących podmiotów:

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Fundacja Dziedzictwo Przyrodnicze, „Gazeta Polska”, Portal wysokienapiecie.pl, Portal energetyka24.pl, Biznes Alert, Dział Różnorodności Biologicznej Greenpeace Polska, Polski Klub Ekologiczny Okręgu Mazowieckiego, Fundacja Promocji Pojazdów Elektrycznych, Organizacja Clean Up Kenya, Instytut Myśli Schumana, Krajowa Sekcja Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność”, Instytut Gospodarki Rolnej, Instytut Sobieskiego, Instytut Prawa Gospodarczego, Politechnika Łódzka, United Nations Global Compact Network Poland, Telewi-

zja Polsat, WWF Polska, Copernicus Climate Change Service, Greenpeace Polska, ONZ, PGE Polska Grupa Energetyczna, Polski Alarm Smogowy.

Ekspertcy pochodzili głównie z organizacji ekologicznych, instytutów, szkół i uniwersytetów związanych z ekologią i przyrodą, rzadziej z portali internetowych i redakcji gazet. Pod względem językowym wygłaszali oni swoje komentarze w tonie popularno-naukowym, językiem prostym, unikającym profesjonalnego słownictwa czy powoływania się na dane lub źródła. Wśród przykładów można wymienić materiały:

- „Jeżeli są rekordy opadów, jeżeli mamy najwyższe stany rzek notowane w historii obserwacji, no to absolutnie jest to anomalia, która jeszcze raz powiem, wpisuje się w zmiany klimatu”. (prof. Bogdan Chojnicki, klimatolog, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu) „To najgorsza powódź w historii zachodniej Australii, sytuacja jest bardzo dynamiczna i niezwykle trudna dla mieszkańców” (Stephen Dawson, minister służb ratunkowych Australii Zachodniej obaj w „Australia pod wodą” „Wiadomości” TVP, 08.01.2023);
- „Takie momenty zdarzają się w Europie średnio co 30 lat, susze nie są niczym specjalnym”, „Nie zdążyły się odbudować do odpowiedniego poziomu wody podziemne, które w momencie, kiedy nie ma deszczu zasilają rzeki”, „Likwidujemy rzeki, zbiorniki wodne na terenie miast, likwidujemy obszary wodno-błotne. W idiotyczny, barbarzyński sposób niszczymy nasze środowisko” (prof. Piotr Kowalczyk w „Katastrofalnie sucho” („Wydarzenia” Polsat, 17.08.2022);
- „(o Odrze) Jest bardzo skatowana i potrzebuje po prostu spokoju”, „Są jakieś kuriozalne wypowiedzi, że zamiana Odry w kanał poprawi różnorodność biologiczną. To są po prostu bzdury, których w ogóle strawić nie można” (Artur Furdyna, hydrobiolog), „Widzimy koparkę i barkę z tej strony i z tyłu tak samo. Nie słyszymy nic o wstrzymaniu czy też wycofaniu się z prac regulacyjnych na Odrze o czym jednym głosem mówią wszyscy naukowcy”, „Przestańmy regulować rzekę, dajmy jej przestrzeń i dajmy jej czas na samo odrodzenie się” (Jacek Engel, Fundacja Greenmind i Koalicja Ratujmy Rzeki), „W całej Europie tam, gdzie mamy do czynienia z regulacją rzek, z przebudową, no niestety mamy ciągle problemy” (prof. Robert Czerniawski, dyrektor Instytutu Biologii Uniwersytetu Szczecińskiego, wszyscy w „Żałoba dla rzeki”, „Fakty” TVN, 25.09.2022).

KILKA SŁÓW O INDID

Fundacja Instytut Dyskursu i Dialogu (INDID) jest organizacją pozarządową, która za cel obrała naprawę debaty publicznej w Polsce. Promując rzetelne dziennikarstwo, wolność słowa, pluralizm poglądów, dialog bez nienawiści i manipulacji, chcemy zadbać o wzajemny szacunek i zrozumienie. W tym celu prowadzimy szeroko zakrojone projekty o charakterze analityczno-badawczym, edukacyjnym, popularyzacyjnym i bieżącą działalność strażniczą.

Działamy na zasadach think-tanku – ośrodka analitycznego, którego analizy i opracowania dotyczące mediów oraz komunikacji zawsze dążą do bycia w pełni rzetelnymi, uczciwymi i pozbawionymi stronniczości. W naszych działaniach zawsze kierujemy się zasadami uczciwości, jawności i transparentności. Jesteśmy całkowicie niezależni od sił politycznych czy korporacyjnych. Działamy tylko dzięki własnej ciężkiej pracy i talentom zgromadzonym w zbudowanym przez lata zespole.

Wspierając dobre dziennikarstwo chcemy sprawić, żeby w mediach więcej było: rzetelnej informacji, bezstronności, obiektywizmu, a mniej manipulacji, propagandy czy fake newsów. Bez dobrze poinformowanego społeczeństwa nie ma szans na zdrową demokrację i obywatelskość jej przedstawicieli. To, co dziś przeszkadza nam normalnie rozmawiać, to tzw. „plemienność” w debacie publicznej. Politycy, zamiast spokojnie i chłodno debatować, kłócą się, albo powtarzają te same frazesy, wyuczone „przekazy dnia”, mające na celu wyłącznie zdyskredytowanie przeciwnika i szerzenie własnej propagandy. To nie jest konstruktywne i często przenosi się na: ekspertów, komentatorów, artystów, „celebrytów” czy dziennikarzy występujących w mediach. Ale wpływa także na nas samych w naszych codziennych rozmowach. Kłócimy się zamiast pielęgnować wzajemne relacje.

Dlatego postanowiliśmy to zmienić! Monitorujemy media na bieżąco, a z wynikami można się zapoznać tu: <https://lupamedialna.indid.pl/>

Prosimy, wesprzyj naszą działalność darowizną w dogodny dla siebie sposób:

<https://indid.pl/wesprzyj-nas/> - wsparcie przez naszą stronę internetową

<https://patronite.pl/indid> - wsparcie przez PATRONITE

Instytut Dyskursu i Dialogu

Lepiej rozmawiajmy i zmieńmy media na DOBRE!

Odwiedź nas na:

<https://indid.pl/>

<https://www.facebook.com/indidpl/>

<https://www.instagram.com/indid.pl/>

<https://twitter.com/dyskursu>



INDID
Instytut Dyskursu
i Dialogu



INDID
Edukacja Medialna



INDID
Dobrzy Dziennikarze



INDID
Dyskurs & Dialog



INDID
Media Watch

Spis tabel (w kolejności występowania)

Tabela 1. Spis materiałów dziennikarskich pochodzących z bazy badawczej subiektywnie uznanych w za wzorcowe

Tabela. 2. Zestawienie odpowiedzi na 14 głównych pytań z klucza kodowego badanych materiałów

Tabela 3. Sposoby określania źródeł anonimowych – wybrane materiały

Tabela 4. Opis materiałów, w których dopuszczono się manipulacji

Spis wykresów (w kolejności występowania)

Wykres 1. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuły medialne z telewizji

Wykres 2. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuły medialne z prasy

Wykres 3. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuły medialne z internetu

Wykres 4. Rozkład badanych materiałów w podziale na zależność polityczną (N=239)

Wykres 5. Rozkład badanych materiałów w podziale na formę przekazu (N=239)

Wykres 6. Czy w materiale znalazło się powołanie się na anonimowe źródła? (N=239)

Wykres 7. Czy twórca materiału stosuje różne standardy w prezentowaniu znajdujących się w nim osób/podmiotów/grup? (N=239)

Wykres 8. Stosowanie różnych standardów w prezentowaniu znajdujących się w nim osób/podmiotów/grup – w podziale na polityczną zależność

Spis grafik (w kolejności występowania)

Grafika 1. Rozkład badanych materiałów w podziale na typ mediów (N=224)

Grafika 2. Słowa z tytułów badanych materiałów w postaci chmury słów

Twórcy raportu

Team Analityczny INDID:

Szymon Orzeszek, Julia Solarz, Mikołaj Wu
Liderka Teamu: Anita Kwiatkowska

Redakcja:

Wiktor Nowak, Marlena Sztyber, Filip Gołębiowski

Skład i opracowanie graficzne:

Andżelika Sochacka, Izabela Sroka